KURJER ZACHODNI
»ISKRA«
Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, NIEDZIELA 17 GRUDNIA 1933 R. | Nr. 347.
Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

KATASTROFA KOLEJOWA W POZNANIU

jedną z największych katastrof świata.

POZNAŃ, 16.12. (PAT) W związku z wczorajszą katastrofą kolejową dzisiejsza prasa przytacza szereg dalszych szczegółów, nazywając ją największą katastrofą w Polsce i jedną **z największych katastrof świata** w ostatnich czasach.

W katastrofie cały szereg osób uniknęło śmierci względnie kalectwa cudownym sposobem. Gdy pociąg zatrzymał się na zwrotnicy kilkunastu uczniów uczęszczających do szkoły w Jeżycach wysiadło i pospieszyło pieszo, unikając w ten sposób na kilka chwil przed katastrofą strasznego losu.

Szczególne współczucie budzi los dzieci szkolnych. Wyjechały one z domu rodziców i jechały jak zwykle gwarnie i radośnie. **Troje z nich zmarło, 10-ro jest ciężko rannych. Niektóre walczą ze śmiercią.**

Niezwykle ciężko dotknął los rodzinę urzędnika kolejowego Ruinę. Straciła życie jedna jego córeczka 7-letnia Julja, druga 8-letnia Zofja walczy ze śmiercią. Na stole operacyjnym zmarł ojciec Władysław Ruina.

Drużyny kolejowe i oddziały saperów zajęte były przez całe popołudniu usuwaniem rozbitych wagonów. Gdy akcja do wieczora nie została ukończona zmontowano na nasypie dwa silne reflektory, przy pomocy których usuwano szczątki rozbitych wagonów. Części wartościowe, jak podwozia, klamki, koła odwożono do warsztatów kolejowych pozostałe części drewniane spalono na miejscu.

Jeszcze dziś rano akcja usuwania trwała w dalszym ciągu. Na miejscu katastrofy mimo, że upłynęły już 24 godziny gromadzą się coraz to nowe tłumy, żywo komentujące przyczyny i przebieg katastrofy.

Rozmiary jej są olbrzymie. Liczba ofiar wynosi **74 osoby.**

Pogrzebem ofiar katastrofy zajęła się dyrekcja PKP. Pogrzeb odbędzie się **we wtorek** w południe z kostnicy szpitala miejskiego.

W ciągu dnia dzisiejszego komisja ministerjalna przy udziale dyrektora PKP przeprowadziła dokładne badania przyczyn katastrofy i **zawiesiła w czynnościach maszynistę pociągu, który najechał na pociąg stojący pod sygnałem.**

Proces o podpalenie Reichstagu

Przemówienie obrońcy Torglera.

LIPSK, 16.12.(PAT.) Wśród grobowej niemal ciszy pierwszy zabrał głos obrońca Torglera dr. Sack. Zwraca on na wstępie uwagę na doniosłość historyczną procesu nietylko dla Niemiec, lecz i dla całego świata. Niezwykle ostrej krytyce poddaje Sack księgę brunatną, londyńską komisję prawniczą i działalność paryskiego adwokata Giafferi oraz osadzanie prasy zagranicznej że jest on zdrajca swego klijenta. Niemcy — mówił dr. Sack — są państwem prawa i niem pozostaną. Skolei dr. Sack odczytuje jedną z depesz protestacyjnych, w której podpisani zarzucali mu zdradę interesów Torglera i w związku ze znamiennym wnioskiem prokuratora apelują do jego honoru by teraz spełnił przynajmniej swój obowiązek. Z uniesieniem i najwyższą pogardą zwraca się przeciw nadawcom tego protestu **„jestem ideowo narodowym socjalistą, lecz mimo to bronię komunisty Torglera“.** Osobny dłuższy rozdział poświęca następnie zdradzieckiej robocie systemu listopadowego, poczem całkiem zbytecznie zresztą składa zapewnienie wierności dla zbawczej ideologji Hitlera.

Naprężenie osiąga punkt kulminacyjny, gdy Sack dochodzi do sedna sprawy i donośnym głosem stwierdza, że **Torgler jest niewinny. W tym momencie po twarzy Torglera spływają łzy, żona zaś jego również płacze.** Bronię go z całą świadomością jako człowieka i komunisty. Różnice między nim a mną nigdy nie było — oświadcza obrońca. Specjalnie ostrej krytyce podaje zeznania posłów hitlerowskich; stawia też ostre zarzuty policji i sędziemu śledczemu. Obrońca Sack pyta: Torgler jest winien, czy nie? Nadprokurator powiedział że Torgler jest współsprawca zbrodni w jakiejś formie. Pytam się więc panów, w jakiej? Słowa oskarżyciela to jeszcze nie dowód. Na podstawie jakich danych oparł oskarżyciel swe twierdzenie. Pytam raz jeszcze, jakie na te okoliczności są dowody? Niema żadnych! Jako narodowy socjalista ubolewam, że nie udało się wykryć sprawców zbrodni. Tu na ławie oskarżonych siedzi nasz własny niewinny rodak Torgler i przyznajcie panowie, że nic, najdrobniejszy nawet szczegół nie wskazuje na współwinę Torglera“.

Na tem zarządzono przerwę.

LIPSK, 16.12. (PAT.) W dalszym ciągu swego przemówienia dr. Sack podkreśla spokój cechujący jego klijenta. Obrońca charakteryzuje prawy charakter wodza niemieckich komunistów. Cała sala z zapartym oddechem słuchała słów obrońcy. Na twarzy kobiet maluje się głębokie wzruszenie. W zakończeniu dr. Sack prosi o uwolnienie Torglera od winy i kary. Po przemówieniu dr. Sacka mieli przemawiać wszyscy oskarżeni.

Protest

STRONNICTWA NARODOWEGO.

WARSZAWA, 16.12. Członkowie komisji spraw zagranicznych ze Str. Nar. wystosowali do marszałka Sejmu pismo z protestem przeciwko postępowaniu przewodniczącego komisji posła Radziwiłła podczas wczorajszego posiedzenia.

Interpelacje

KLUBU NARODOWEGO.

WARSZAWA, 16.12. (Tel. wł.) — Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu posłowie klubu Narodowego złożyli dwie interpelacje do ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości: w sprawie aresztowania działaczy narodowych w Częstochowie i w sprawie napadu na wiec Stronnictwa Narodowego w Poznaniu.

Rezygnacja

Z MANDATU SENATORSKIEBO.

WARSZAWA, 16.12. (PAT). Senator Jan Stecki zgłosił na ręce marszałka Senatu rezygnację z mandatu do Senatu.

Marsz. Piłsudski

O ZMIANIE KONSTYTUCJI.

WARSZAWA, 16.12. (Tel. wł.) **Prawdopodobnie jeszcze przed nadchodzącemi świętami ukaże się w prasie wywiad z marsz. Piłsudskim na temat zmiany Konstytucji.**

Sensacyjny pożar w Moskwie

BERLIN, 16.12. Dopiero teraz nadeszły z Moskwy sensacyjne szczegóły o wielkim pożarze w gmachu moskiewskiego GPU na Łubiance dnia 3 bm. Pożar wybuchł nad ranem i zgaszony był dopiero około południa. Cała dzielnica przyległa do gmachu GPU była otoczona gęstym kordonem milicji. Na miejsce pożaru przybyło kilkadziesiąt karetek pogotowia. Według pogłosek, miało zginąć w ogniu wielu uwięzionych, których, pomimo pożaru, nie wypuszczoono z więzienia GPU w obawie przed ich ucieczką. Kilkakrotnie z płonącego gmachu dochodziły odgłosy lekkich detonacyj.

Pożar gmachu GPU wywarł w Moskwie olbrzymie wrażenie. Wybuch pożaru łączą z akcją sanacyjną, czyli t. zw. „czystką“ wśród funkcjonarjuszy GPU, wszczętą przez wszechzwiązkowego prokuratora Akułowa. W wyniku tej „czystki“ aresztowano kilkunastu funkcjonarjuszów GPU za najrozmaitsze nadużycia i malwersacje. Według pierwiastkowego dochodzenia pożar miał być wzniecony przez kilku urzędników GPU którzy pozostali w biurach GPU, by spalić dokumenty, mogące skompromitować ich, względnie ich protektorów. Cenzura sowiecka kategorycznie zabroniła korespondentom zagranicznym nadawanie wiadomości o samym fakcie pożaru, wskutek czego wiadomość o pożarze w moskiewskiem GPU nadeszła do Berlina drogą okrężną i jest żywo komentowana w niemieckich kołach politycznych.

„PRAGNIEMY PORUSZYĆ OPINJĘ"

ZAGŁĘBIE NA WYSTAWIE APROWIZACYJNEJ W WARSZAWIE

„Cel naszego pokazu aprowizacji jest wyraźny: pragniemy poruszyć opinję mieszkańców stolicy i zwrócić myśli i usiłowania do naprawienia obecnego stanu rzeczy i chaosu, jaki panuje na rynku artykułów spożywczych" — mówią w swej odezwie organizatorki wystawy aprowizacyjnej w Warszawie.

Już teraz, w parę dni po otwarciu pokazu, możemy stwierdzić, że cel jaki postawiły sobie organizatorki został osiągnięty. Wystarczy przejrzeć pisma warszawskie i prowincjonalne, aby dostrzec, że nietylko mieszkańcy stolicy, ale i bardziej od tamtych upośledzeni mieszkańcy innych miast Polski przyjęli pokaz poprostu z entuzjazmem. Za dowód służyć może arcydowcipny fejleton dr. Niemojewskiego, wydrukowany w „Kurjerze Poznańskim" i przypisujący zasługę powstania tak potrzebnych instytucyj, jak Związek Pań Domu i Instytu gospodarstwa domowego... mężczyźnie, jako że to on „wsypał nieznacznie do kieliszka z cocktailem rozbawionej i wyzwolonej z domowych przesądów kobiecie szczyptę narkotyku, zwanego „naukową organizacją".

Jak tam było to było; ponad wszelką wątpliwośćć stwierdzić można tylko to, że wszystkie poczynania Związku Pań Domu cieszą się olbrzymią popularnością i zwracają na siebie ogólną uwagę.

Zwiedzający wystawę oglądaja przedewszystkiem model wzorowej spiżarni, wyposażonej w potrzebne zapasy, a także modele chłodni i lodowni. A zaraz potem przechodzą do sprawy zakupu produktów żywnościowych, do form ich sprzedaży. A więc mleko butelkowane ze szczelnemi kapslami, ewentualnie sprzedawane na miarę z zamkniętych zbiorników-kadzi, co jedynie warunkuje jego czystość; owoce racjonalnie pakowane systemem amerykańskim, opracowanym przez Związek polskich zrzeszeń ogrodniczych; cukier paczkowany odrazu w cukrowni, przez co, poza względami higjenicznemi, unika się dużych strat na wadze i czasie; jaja sortowane podług wagi i daty zniesienia; grzyby racjonalnie gatunkowane i pakowane w przezroczyste papierowe woreczki; chleb opakowany bezpośrednio w piekarni

Bardzo ciekawy jest dział artykułów zastępczych, mających wyrugować z kraju zbyteczny dowóz produktów zagranicznych. Tu na pierwszy plan wysuwa się roślina strączkowa soja, niedawno wprowadzona do Polski i której uprawa daje doskonałe rezultaty, a zastosowanie w gospodarstwie domowem jest bardzo różnorodne. Specjalnie propagowane jest spożycie mięsa baraniego i króliczego, a także bekonów. Wszystko to ma swe uzasadnienie gospodarcze: rozpowszechnienie baraniny umożliwi zwiększenie hodowli owiec i zahamuje dowóz zagranicznej wełny; hodowla królików dostarczy ludności zarobku, a także niedrogiego i zdrowego mięsa; wprowadzenie do naszych jadłospisów bekonów wieprzowych stanie się podstawą egzystencji wytwórni, których byt wskutek zahamowanego wywozu tego artykułu do Anglji jest zagrożony.

Wielka różnorodność panuje w dziale przetworów owocowych i jarzynowych, wystawionych przez osoby prywatne, zakłady przemysłowe i szkolne. Ciekawość wzbudza szafa ze zbiorem ziół leczniczych dziko rosnących; zdumienie wywołuje fakt, że Polska sprowadza corocznie olbrzymie ilości... rumianku i mięty

Ale najbardziej zdumiewające rzeczy ogląda publiczność w dziale zafałszowań. Tu, pod światłem lampy kwarcowej zdradza wszystkie tajemnice masło, pomieszane z margaryną, cynamon zafałszowany tartą bułką lub cegłą, pieprz, sporządzony z siemienia lnianego. Tu, w zaplombowanych słoiczkach, oglądamy mąkę rojącą się od larw moli, fasolę obciążoną piaskiem, cukier wymieszany z mąką, cukierki farbowane szkodliwemi barwnikami, a nawet sól zafałszowaną solą. Komuż mamy do zawdzięczenia wykrycie tych nadużyć, kto czuwa nad naszem zdrowiem, kto nie pozwala na ograbianie naszych kieszeni? Na to pytanie odpowiadają plakaty na ścianach: wydział zdrowia publicznego m. st. Warszawy i miejski urząd zdrowia m. Sosnowca. Zapewne, a nawet napewno i inne tego rodzaju instytucje w wielu miastach Polski, ale o tem nic nam niewiadomo. Wiadomo jednak, że współpraca władz administracyjnych z czynnikami najbardziej zainteresowanemi — z paniami domu, po raz pierwszy została nawiązana w Sosnowcu na zeszłorocznym pokazie gospodarstwa domowego. Rezultaty tej współpracy doskonale ilustrują wykresy, które wzbudzają sensację wśród zwiedzających warszawską wystawę. Bo też to niebyle co! Na samem mleku zaoszczędzono ludności m. Sosnowca w ciągu zaledwie 10 miesięcy sumę dwudziestu pięciu tysięcy złotych! Nic też dziwnego, że Sosnowiec stał się sławnym w całym kraju: wspominają o nim pogadanki radjowe, wymieniają wszystkie pisma, sprawozdania i wywiady. Dwie instytucje: miejski urząd zdrowia m. Sosnowca wraz z miejscowym oddziałem Związku Pań Domu przeprowadziły pracę pionierską, uwieńczoną powodzeniem i otwierającą dalsze możliwości.

Pokaz aprowizacji nie byłby zupełny bez bufetu, który oblegającej go stale publiczności dostarcza tanich a mało znanych przekąsek i w którym odbywają się krótkie pokazy przyrządzania nowych potraw z ryb baraniny, królików i soji.

Aktualność, potrzeba chwili, ruch życie i jego zmienne wymagania zdają się byćć hasłami tej jedynej w swoim rodzaju wystawy. Umiejętne zrealizowanie tych haseł jest zasługą kilku dzielnych kobiet. A może to właśnie one wypiły ów cocktail z niebezpieczną domieszką?

H. Mam.

Z CAŁEJ POLSKI

KOBIETA SOŁTYSEM.

W gminie Konstancin pod Warszawą na stanowisko sołtysa obrano właścicielkę jednej z większych willi w tej miejscowości p. Zofję Müllerównę. Jest to pierwszy wypadek objęcia stanowiska sołtysa przez kobietę. Onegdaj p. Z. Müllerówna złożyła przysięgę przed starostą miejscowym.

PORT RZECZNY NA WILJI.

Dyrekcja robót publicznych w Wilnie opracowuje projekt budowy portu rzecznego na Wilji. Port ten o charakterze przeładunkowym miałby znajdować się w najbliższej odległości od toru kolejowego. Jako punkt budowy portu wybrano wolną część Zakrętu, gdzie kolej najbardziej zbliża się do rzeki. Dyrekcja robót publicznych projekt swój przesłała magistratowi do zaopinjowania. Realizacja tego planu miałaby dla Wilna pierwszorzędne znaczenie gospodarcze. Grupa kapitalistów francuskich złożyła magistratowi wileńskiemu pisemną ofertę z propozycją udzielenia kredytów na budowę gazowni miejskiej. Dla omówienia szczegółów w przyszłym tygodniu ma przybyć do Wilna pełnomocnik finansistów francuskich.

MROZY WYGNAŁY DZIKI Z KNIEJ.

Silne mrozy zmusiły liczne stada dzików do opuszczenia lasów i udania się do wiosek w poszukiwaniu żywności. Z Olkiennik donoszą, że dziki poryły zamarzłe pola i zbliżaja się do domostw, gdzie podkopują się do dołów, zapełnionych ziemniakami. W pobliżu Olkiennik 32-letni Stanisław Żarnajtyś rozszarpany został przez dzika. Wybrał się on koło wsi Łankieniszki jako kłusownik na polowanie i spostrzegłszy dzika, strzelił do niego, jednak chybił. Nim zdołał powtórnie nabić fuzję, rozjuszone zwierzę obaliło go na ziemię, rozpruło brzuch, a następnie poszarpało twarz zmarłego w męczarniach.

DO PIECA WSADZILI ZMARZNIĘTEGO.

Po hucznej libacji w Warszawie wracał do domu 43-letni Franciszek Malinowski. W pobliżu cegielni w Markach, Malinowski przewrócił się i zasnął na śniegu. Dopiero nad ranem znaleźli go przechodnie. Widząc zmarzniętego, jakiś osobnik ze zgromadzonego tłumu zawołał: — Wsadzimy go do pieca! Niewiele myśląc, kilku z obecnych chwyciło zmarzniętego na ręce i zaniosło do gorącego pieca cegielnianego. Wezwano lekarza, który stwierdził śmierć Malinowskiego. Odchodząc lekarz pouczył na przyszłość zebranych, iż zmarzniętych ratuje się przez nacieranie śniegiem, gdyż rzeczą zabójczą jest wnoszenie ich do ogrzanych lokali.

GIEŁDY

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.75, Holandja 357.95, Kopenhaga 130.30, Londyn 29.13, Nowy Jork 5.69—5.68, Paryż 34.87, Praga 26.44, Szwajcarja 172.20, Sztokholm 150.30, Włochy 46.85.

Obroty małe, tendencja przeważnie mocniejsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.66—5.67. Rubel złoty 4.67—4.66½. Dolar złoty 8.96. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.40. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 211.90—211.75. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 29.05—29.10.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 54.50—54.63, odcinki po 500 dol. 54.75, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 49.50—49.40.

Akcje: Bank Polski 82.00, Starachowice 10.10.

ZBOŻOWO - TOWAROWA.

Żyto jednolite 700 g-l 14.25—14.75, Pszenica jednolita 748 g-l 20.50—21.00, Pszenica zbierana 757 g-l 20.00—20.50, Owies jednolity 468 g-l 13.00—13.25, Owies zbierany 468 g-l 12.25—12.75, Jęczmień kaszany 632 g-l 13.25—13.50, Jęczmień browarny 684 g-l bez obr. 15.00—15.50, Ziemniaki fabryczne 4.00—4.25, Mąkapszenna gat. pierwszy 65% 30.00—35.00, Mąka pszennagat. drugi 20% po „Luksusowej" 25.00—30.00, Mąka pszenna gat. trzeci „Poślednia" 17.00—23.00, Mąka żytnia pytl. gat. I 65—55% 24.00—25.00, Mąka żytnia sitk. gat. II po 55% 17.50—18.50, Mąka żytnia razowa 95% 18.00—19.00.

Aresztowanie dyrektorów

POD ZARZUTEM OSZUSTW.

KATOWICE, 16.12. (PAT). Prokurator Sądu okręgowego dr. Tokarski wydał zarządzenie aresztowania dyrektorów górnośląskiego Towarzystwa dla budowli przemysłowych w osobach Augusta Vidora, Emila Szczyrby i Jeziorowskiego. Aresztowani pozostają pod zarzutem oszustw, dokonanych wspólnie z aresztowanym już Jungelsem, dyrektorem S. A. Wirek i Godula. Szczegóły dochodzeń są trzymane narazie w tajemnicy.

Wstrząsy w Hiszpanji.

Rewolucja w Hiszpanji została podobno opanowana, niemniej ostatnie wypadki wykazały, że od czasu usunięcia monarchji kraj ten nie może znaleźć trwałego pokoju, że przeżywa wciąż wstrząsy, które czynią możliwemo dalsze niespodzianki.

Taką niespodzianką były ostatnie wybory w Hiszpanji, które przyniosły klęskę socjalistów i zupełnie zmieniły układ sił w kortezach, dając przewagę żywiołom prawicowym. Czynniki, które dokonały rewolucji przed dwoma laty i obwołały republikę, są zatem w odwrocie a dwuletnie ich rządy przyniosły tylko zawody i rozczarowania. O klęsce lewicy świadczą takie liczby, że jeżeli w poprzednich kortezach socjaliści mieli 114 mandatów, to obecnie mają tylko 56, radykalni socjaliści spadli z 56 na 6 mandatów, t. zw Akcja Republikańska, której kierownikiem jest b. premjer Azana, posiada obecnie 6 mandatów, a miała 43. Ogółem lewica liczy obecnie 99 mandatów, centrum 167, a prawica 207. Należy nadmienić, że mowy być nie może o „cudach" wyborczych w Hiszpanji, gdyż wybory przeprowadzał rząd lewicowy i on też poniósł klęskę.

Rewolta żywiołów anarchistycznych była aktem protestu przeciw przesunięciu się nastrojów na prawo, choć rozmiary jej wskazują, że akcja rewolucyjna musiała być dobrze i gruntownie przygotowana i że rewolucjoniści chcieli opanować władzę bez względu na wyniki wyborów. Socjaliści odżegnywują się od całej tej krwawej roboty. Twierdzą, że bunt zorganizowały żywioły anarchistyczno-komunistyczne, których nie brak w Hiszpanji. Nie naszą rzeczą jest stwierdzać, czy te zapewnienia są słuszne, ale nie byłoby w interesie socjalistów wszczynać podobną awanturę, która zachęca żywioły prawicowe do tem silniejszej reakcji.

Kierownictwo rządu obejmie obecnie przywódca najsilniejszego stronnictwa w kortezach, p. Lerroux kierownik radykałów umiarkowanych, zasiadających w centrum. **P. Lerroux jest zdecydowanym wrogiem współpracy z socjalistami oraz przeciwnikiem wszystkich ekscesów antykościelnych.** Zresztą po ostatnich wyborach trudno prypuszczać, aby socjaliści mogli wejść do rządów. Społeczeństwo ma ich dosyć. Jeszcze jeden eksperyment rządów socjalistycznych w Europie zakończył się żałośnie.

P. Lerroux szukać będzie współpracy na prawicy. Główne jego oparcie stanowiliby agrarjusze oraz katolicy ludowcy, stojący na gruncie ustroju republikańskiego, ale przeciwni oczywiście wszelkim wystąpieniom antykatolickim. Prawica bowiem przeważnie pogodziła się z republiką. Jedynie 43 posłów jest zdeklarowanymi monarchistami i nacjonalistami i ci będą zwalczali dalej nietylko rząd, ale sam ustrój.

Przypuszczać należy, że prawicowo-centrowa kombinacja p. Lerroux wywołała natychmiast kontrakcje świata radykalno-masońskiego. Niemniej wobec stłumienia rewolucji, co wzmoże niewątpliwie autorytet władzy, nie widać narazie siły, któraby była zdolna zmienić stan rzeczy ustalony wyborami.

Po dwóch latach różnych eksperymentów Hiszpanja wraca przedewszystkiem do Kościoła. Ustrój republikański pozostaje, ale jaskrawe ustawy antykościelne będą zapewne zmienione, lub cofnięte. Czy ta ewolucja na prawo na tem się zatrzyma? Zależeć to będzie od zachowania się żywiołów rewolucyjnych. Dalsze ich ekscesy wywołałyby za pewne wzmocnienie tendencyj prawicowych. Monarchiści spodziewają się, że tą drogą dojdzie do powrotu Burbonów na tron i że bardzo szybko okaże się, iż ustrój republikański nie da się w Hiszpanji na trwałe zastosować.

Narazie wypadki hiszpańskie jeszcze bardziej oddalają ją od spraw międzynarodowych. W obecnym okresie fermentów i tworzenia się nowego układu sił w Europie, Hiszpanja skazana jest na bierność, choć mogłaby odegrać rolę ogromną, zwłaszcza nad morzem Śródziemnem gdzie rywalizacja Włoch i Francji oraz dominujące wpływy Anglji (Gibraltar — Malta — Suez) proszą się o wkroczenie czwartego partnera do gry. Włosi i Francuzi bacznie też obserwują to, co się dzieje w Hiszpanji. Włosi stawiają raczej na monarchistów i nacjonalistów i dlatego z zadowoleniem powitali wyniki ostatnich wyborów, Francuzi pragną utrzymania republiki.

Czy wśród tych intryg i zabiegów Hiszpanja znajdzie własne swe oblicze i da wyraz własnym swoim dążeniom narodowym — o tem przekonamy się w najbliższej przyszłości. Narazie Hiszpanja chciałaby wyjść z chaosu. Nie jest to zadanie łatwe gdyż kraj ten, zapóźniony pod względem ideowym, wciąż jest pod urokiem haseł i doktryn, które w reszcie Europy całkowicie przebrzmiały a nie widać tam, przynajmniej narazie, ruchu ideowo-reformistycznego w duchu nowoczesnym.

Skromny chłopski pogrzeb

Ostatnia wola Antoniego Szwehli.

Śmierć wybitnego czechosłowackiego męża stanu, dwukrotnego premjera dr. Antoniego Szwehli, wytrwałego bojownika o wolność wywołała głęboki żal w całym narodzie czeskim. Ogłoszono dzień żałoby a na wszystkich gmachach publicznych powiewają czarne chorągwie. Rada ministrów uchwaliła urządzić pogrzeb kosztem państwa. Wydano już odpowiednie instrukcje, które jednak musiały być odwołane, bowiem po otwarciu testamentu okazało się że zmarły nie życzy sobie uroczystego pogrzebu a pogrzebany chce być na prostym cmentarzu w jego wiosce rodzinnej obok grobów prostych rolników. Nie życzył sobie też aby składano na jego trumnę kwiatów, lecz pamiętano o jego fundacji dla studentów. B. premjer prowadził skromne życie i skromny też chce mieć pogrzeb. Skromna też jest rodzina zmarłego polityka. Wdowa oznajmia w klepsydrach, że zmarł Antoni Szwehla, rolnik w Hostiwarze.

Do Hostiwarza, gdzie znajduje się skromny majątek rodziny Szwehlów pielgrzymują olbrzymie tłumy proste go ludu chłopskiego, aby po raz ostatni oddać hołd swemu wodzowi.. Dnia 13 grudnia zajechał do Hostiwarzu prezydent republiki czechosłowackiej T. G. Masaryk w towarzystwie szefa kancelarji d-ra Szmala aby rodzinie osobiście złożyć wyrazy współczucia. Zwłoki zmarłego byłego premjera wystawione były na widok publiczny dnia 14 i 15 grudnia. W tych dniach napływały do Hostiwarza olbrzymie tłumy z całej okolicy, tak, że koleje musiały wysyłać do miasteczka specjalne pociągi.

NAD NAJGROŹNIEJSZYM SZCZYTEM ŚWIATA.

Akademja na cześć bohaterskich lotników.

Towarzystwo geograficzne w Paryżu urządziło akademję poświęconą tym lotnikom, którzy odbywali przeloty nad najwyższą górą świata. Na uroczystości, zaszczyconej obecnością prezydenta Francji, sfer rządowych i uczonych, zjawili się, przybyli z Londynu członkowie ekspedycji angielskiej pułk. Blacker, pułk. Etherton i pilot M. Intyre.

Najciekawszą stroną akademji było odczytanie opisu samej wyprawy Ekspedycja ta nie miała na celu nowego rekordu lotniczego. Głównym bowiem zadaniem było stworzenie mapy całego masywu górskiego Everestu przy pomocy fotografji lotniczej, oddającej wszystko z matematyczną dokładnością. Oczywiście czynność ta była niesłychanie trudną. Uczeni lotnicy w czasie lotu zabezpieczeni byli w odpowiednie maski, grube ubrania ogrzewane elektrycznie. Wszystko począwszy od rękawiczek a skończywszy na lunetach i precyzyjnych aparatach fotograficznych i kinematograficznych, musiało być przystosowane do zimna, które nad najwyższym szczytem świata osiągało temperaturę około 50 st. poniżej zera. W dwóch przelotach dokonano zadania. Sześć godzin lotu wymagało niezwykle starannego i szczegółowego przygotowania trwającego sześć miesięcy.

Następnie pokazano na ekranie zebranym przeźrocza, które obrazowały szczyty Himalajów i t. p. Niezwykłe wrażenie wywierał film, który przedstawiał widok z samolotu na masyw górski w czasie lotu. Niesamowicie wyglądały te zdjęcia ilustrujące groźne niebezpieczeństwo, jakie zagrażało śmiałym lotnikom. Wystarczyłoby wszak, by tylko motor zaczął źle działać i zmusił do lądowania, a raczej śmierci. Wykluczoną bowiem rzeczą byłoby tu usiłować lądować wśród przepaści, szczelin groźnych lodowców. Królestwo wiecznych śniegów, lecz i śmierci!

Majestatycznie i tajemniczo wygląda dominujący nad masywem, sam szczyt Mont Everest olodzony, w aureoli chmur, które czyniły wrażenie dymiącego wulkanu.

Nie należy się więc dziwić, że publiczność długo oklaskiwała lotników. Dzięki nim nauka zyskała mapę najgroźniejszego, najwyższego i jak dotąd niezdobytego szczytu świata. I dlatego, są to nietylko dzielni lotnicy lecz i uczeni.

Z DNIA

DWA FRONTY ŻYDOWSKIE.

„Hajnt" z 4 b.m., w korespondencji z Paryża, donosi o niezwykle ciężkiej sytuacji politycznej, w jakiej znajduje się obecnie żydostwo:

— Jest źle. Wytworzona sytuacja w Erec Izrael jest uważana tutaj za bardzo krytyczną, przytem nie czyni się sobie żadnych złudzeń, aby ona mogła prędko poprawić się. Walka jest otwarta. Rząd palestyński nie chce dopuścić, aby zwiększyła się w Erec Izrael ludność żydowska.

Dawniej Liga Narodów pomagała żydom:

— Dawniej mogliśmy liczyć na Ligę Narodów, obecnie i ten środek odpadł. Ciężki kryzys w Genewie jest wielkim ciosem również dla sprawy żydowskiej.

Przewodniczący „Komitetu delegacyj żydowskich", dr. Nachum Goldman, wygłosił w Paryżu referat o zadaniach polityki żydowskiej w dobie obecnej:

— Referent wywodził, że żydostwo będzie obecnie prowadziło ciężką walkę na dwóch frontach: przeciw rządowi Hitlera i przeciw angielskiemu rządowi mandatowemu, który zapoczątkował politykę zupełnie wyraźną i dąży do tego, aby nie dopuścić do wzrostu ludności żydowskiej w Erec Izrael i do urzeczywistnienia żydowskiej siedziby narodowej.

Nowy podział terytorjalny

ZUNIFIKOWANEJ RZESZY NIEMIECKIEJ.

Z Berlina donoszą: "Der Angriff" ogłasza wyjątki z przygotowywanego planu reformy konstytucji Rzeszy, która, w ogólnych zarysach już została opracowana i przedłożona będzie do zatwierdzenia Reichstagowi na najbliższym jego posiedzeniu.

Nowa konstytucja — jak wiadomo — przewiduje całkowite zniesienie dotychczasowych krajów związkowych, posiadających częściową autonomję i **podział całej Rzeszy na 13 prowincyj** względnie okręgów. Będą niemi: 1) Prusy, do których należeć będą odtąd już tylko same Prusy wschodnie, 2) Pomeranja, 3) Brandenburgja, 4) Saksonja i Turyngja, 5) Śląsk, 6) Dolna Saksonja z Hamburgiem, Lubeką i Bremą, 7) Westfalja, 8) Nadrenja, 9) Frankonja nadreńska, 10) Hesja, 11) Frankonja nadmeńska, 12) Szwabja i 13) Bawarja.

Stolicą Rzeszy pozostanie Berlin. Natomiast miasta: Monachjum, Drezno i Dusseldorf będą centrami artystycznemi, a Lipsk, Kamienica i Wrocław — centrami handlowemi, zaś Hamburg i Brema — centralami handlu zamorskiego.

Pisarz w pożyciu małżeńskim.

Wspomnienia żony Conrada — Korzeniowskiego.

Pod tytułem „Moje pożycie z Conradem“ wdowa po znakomitym Polaku, a pisarzu angielskim ogłosiła w tygodniku francuskim „1933“ garść wspomnień z okresu narzeczeństwa i małżeństwa.

Opowiada ona, w jakich to osobliwych okolicznościach odbyły się ich zaręczyny.

— Nie było w tem nic romantycznego. Ranek spędziliśmy w National Gallery — zaręczyliśmy się, potem poszliśmy na śniadanie do restauracji i rozstaliśmy się pośpiesznie. Widzę jeszcze dorożkę pędzącą galopem i Conrada, wymachującego ręką przez okienko. Chciał w ten sposób przynaglić dorożkarza... Przez trzy dni nie pokazywał się u nas wcale. Miałam fatalne przeczucia. Sądziłam, że się rozmyślił. Oświadczał się bez zbytniego zapału. Najprzód oznajmił mi, że nie chce mieć dzieci, a zakończył rozmowę mówiąc, że moglibyśmy przeżyć ze sobą kilka jasnych lat.

Na trzeci dzień wieczorem otrzymałyśmy z mamą zaproszenie na śniadanie do Conrada. Podczas tego śniadania wyznaczył on datę ślubu. Mieliśmy się pobrać za dwa tygodnie. Na kilka dni przed weselem przyszedł do nas i, ku memu wielkiemu zmartwieniu, spalił wszystkie swoje listy, pisane do mnie w okresie narzeczeństwa.

Minęło wiele lat. Pewnego razu przyznał mi się Conrad, że zaraz po ślubie ogarnął go błędny strach. Zrozumiał, że postąpił lekkomyślnie i przestraszył się. Nie znał kobiet, nie miał o nich najmniejszego pojęcia — nigdy ani na lądzie ani na morzu, nie mieszkał z kobietą. Zastanawiał się jak ma postępować z młodą istotą.....

W dalszym ciągu pani Korzeniowska opowiadała, jak to musiała naginać się do kaprysów męża i usuwać się w cień, aby mu nie przeszkadzać. Postanowiła sobie, że będzie potulną i cichą żoną i że pozostawi zupełną wolność mężowi. Temu zapewne zawdzięcza, iż pożycie z człowiekiem przeczulonym, kapryśnym i gwałtownym nie stało się piekłem. Conrad był niesłychanie wymagający. Wymagał punktualności, był smakoszem, gniewał się o byle co na służbę — toteż służące nie popasały długo w domu Korzeniowskich.

Spoczątku żona pisarza sądziła, że będzie mu pomagać w pracy, ale Conrad nie znosił, aby się do niego wtrącać — czasami jednak prosił żonę, aby się przebierała w egzotyczne stroje bohaterek jego powieści. Musiała naprzykład odgrywać rolę kobiety z „Under Western Eye“ i Leny ze „Zwycięstwa“.

— Irytowało mnie to, bo musiałam spacerować w jedwabnym sarongu, owiniętym wokoło nagiego ciała, a działo się to w zimie.

Conrad zachowywał się dziwacznie w okresach wzmożonej twórczości. Uciekał do ogrodu, notował wrażenia na świstkach papieru, raz zamknął się w łazience i pracował tam przez cały tydzień, nad poprawieniem noweli. Zasiadał do pracy, ubrany w stary szlafrok, albo w kąpielowe prześcieradło. Lecz w owych okresach był wyjątkowo miły i łatwy w pożyciu; zato gdy nie miał o czem pisać, stawał się nerwowy, drażliwy i przygnębiony. Żona starała się go wówczas rozerwać, zabierała go gwałtem na spacer, lub z wizytami. Conrda był jednak tak roztargniony, że każda wycieczka autem groziła katastrofą, prowadził bowiem maszynę z taką fantazją, jakby to była łódź motorowa śmigająca po bezkresnym oceanie.

— Jedną z trosk pani Korzeniowskiej było ratowanie od zagłady rękopisów Conrada. Sławny pisarz niszczył wszelkie nieudane próby, wyrzucał je do kosza, albo palił w kominku Pani Korzeniowska zdołała ocalić kilkanaście takich destruktów, ale kiedy Conrad odnalazł teczkę ez skarbami, zniszczył je doszczętnie. Część ocalonych skryptów nabył za dwa tysiące funtów szterlingów bibijofil amerykański Rosenbaum, który oczywiście odprzedał je z zyskiem, bo za 24 tysiące funtów.

St. Ign. Witkiewicz

O UPADKU LITERATURY.

St. Ign. Witkiewicz jako pisarz mało jest znany tak zwanej szerszej publiczności, niemniej jednak jest autorem utworów scenicznych o niepospolitej wartości. Żaden atoli teatr w Polsce nie chce czy nie ma odwagi wystawić sztuk które są również niezwykłe jak i ich autor.

Niedawno St. Ign. Witkiewicz wygłosił odczyt, urządzony staraniem związku zawodowego literatów.

W odczycie tym St. Ign. Witkiwiecz mówił, że „rośnie straszne pokolenie dzikusów i nikt tego nie chce zauważyć...“ „Intelekt jest zaprzepaszczony... profesorowie zamało udzielają się pospólstwu... brak wyrobionej intelektualnie publiczności.... literaci banda błaznów,„ bawią zbydlęciały tłum... A tymczasem prelegent chce czytać dobre polskie książki, mające treść intelektualną... Więc chodzi o to, aby mądrą powieść pisał mądry i wykształcony człowiek...“

Witkiewicz wysunął tezy, że literatura ma na celu przezwyciężenie codziennego, praktycznego światopoglądu. literatom zaś brak światopogladu. a krytykom — systemów i metod



UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA NAGRÓD LAUREATOM NOBLA.

W sali Filharmonji w Sztokholmie odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom Nobla. Na uroczystości obecni byli członkowie szwedzkiej rodziny królewskiej (od lewej u dołu): książęta Eugenjusz i Wilhelm, księżniczka Ingeborga, następca tronu wraz z małżonką, król Gustaw i księżniczka Sybilla. U góry od lewej: tegoroczni laureaci Nobla: Ivan Bunin, prof. Schroedinger, prof. Diarc i prof. Heisenberg.

Pieśni kompozytorów z Zagłębia

na koncercie w Pradze czeskiej.

Pod protektoratem czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych dra Edwarda Benesza i posła Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze dra Wacława Grzybowskiego odbył się dnia 9 b. m. w wielkiej sali Smetany w Domu Reprezentacyjnym w Pradze koncert pieśni polskiej i czechosłowackiej urządzony staraniem Związku akademików mniejszości polskiej w Czechosłowacji i Stowarzyszenia śpiewackiego praskich drukarzy.

Koncert zamienił się we wspaniałą manifestację przyjaźni czechosłowacko - polskiej. Po odśpiewaniu hymnów narodowych, polskiego i czechosłowackiego, okolicznościowa przemówienia wygłosili prezes śpiewackiego stowarzyszenia praskich drukarzy K. Trnka i dyrygent chóru Związku akademików mniejszości polskiej w Czechosłowacji Karol Dziadura, którzy zaznaczyli, jak pieśń przyczynić się może do pogłębienia przyjaźni pomiędzy narodami.

Na program koncertu składały się pieśni polskie i czeskie: Chlondowskiego: Orzeł biały, Nowowiejskiego: Rozpleciony warkocz, Gal, Piosnka żołnierska, Wallek - Walewskiego: Słowiczek mój, Moroszczyka: Na ten ugór, Obuchowicza A grajże mi piszczałeczko, Noskowskiego: Pozdrowienie Tatr (słowa Przerwy-Tetmajera), dalej Rączki Mazur (odznaczony na konkursie Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych w Warszawie w r. 1927) z czeskich E. Axmana Triestnice, Dworzaka; Milenka Travicka (Kochanka trucicielka) i czeska pieśń narodowa Kdybys mela ma panenko. Oba chóry razem odśpiewały Wacława Lachmana „Sztandary Polskie w Kremlu“ pod batutą K. Dziadury, dyrygenta chóru polskiego.

Nie trzeba specjalnie zaznaczać, że koncert i pod względem propagandowym miał olbrzymie znaczenie a doniosłem zwłaszcza jest, że propagandy pieśni polskiej na gruncie Pragi podjęła się polska młodzież akademicka Śląska cieszyńskiego, studjująca w Pradze. Społeczeństwo praskie miało sposobność przekonać się, jak żywotną jest mniejszość polska w Czechosłowacji. który wysyła swych synów na studja uniwersyteckie do Pragi.

Rabindranath Tagore

o cywilizacji zachodniej.

Słynny poeta i filozof dr. Rabindranath Tagore wygłosił w Bombaju odczyt, w którym ostro krytykował stosunek cywilizacji zachodniej do wschodu.

Tagore twierdził, że na Wschodzie młodzież żywo interesuje się współczesnością. której wykładnikiem jest dla niej Zachód. Młodzi azjaci przypuszczają, że życie na Zachodzie jest pełne swobody, radości i zapału W rzeczy zaś samej, dzisiaj, charakterystyczną cechą ludzi Zachodu jest chęć władzy nad światem w fizycznem tego słowa znaczeniu, chęć władania nie jest jednak istotą współczesności tak samo jak nie jest nią ludożerstwo. Jakkolwiek cywilizacja zachodnia jest pożyteczna w dziedzinie wiedzy i techniki, niemniej jednak jej metody są powierzchowne i demoralizujące. Prawie całe życie ludzi Zachodu zatraca się w szale barbarzyństwa. Istnieje na Zachodzie przeświadczenie, że światło prawdy przybywa ze Wschodu. Wschód winien więc jest przewartościować pojęcia podstawowe o cywilizacji zachodniej i nie pozwolić, aby trwał obecny stan rzeczy.

Poeta hinduski dochodzi do wniosku, że Wschód ma prawo do życia w całej pełni, i jakkolwiek cywilizacja zachodnia ma pewne cechy wielkości, nie należy jednak zachwytu nad wiedzą rozciągać na materjalizację życia na Zachodzie. Tagore wyraził wreszcie przekonanie. że Wiedza t. zn. Prawda jest na Zachodzie zniekształcona i wytwarza chorobliwą psychikę, która odrzuca ideały moralne i działa jak siła destrukcyjna.

Nagroda literacka

DLA MŁODEGO PISARZA.

W ubiegłym tygodniu odbyło się pierwsze posiedzenie Akademji literatury. Na porządku dziennym była między innemi sprawa zaopinjowania nowego projektu ministerjalnego o nagrodach artystycznych.

Ministerstwo oświecenia na nagrody literackie przeznacza ogółem 10.000 zł, z czego 7.000 ma stanowić nagrodę państwową, a 3.000 zł. nagrodę Akademji dla pisarzy młodszych.

Nagroda Akademji (3.000 zł.) przeznaczona jest dla pisarzy młodszych. Akademja uchwaliła, że nagroda ta będzie przyznawana wyłącznie pisarzom do lat 30, z tem zastrzeżeniem, że może być również nagrodzony utwór wydany drukiem przed dwoma laty, jeśli autor w chwili wydania utworu nie miał więcej, niż lat 30.

Ze świata sztuki.

— FREKWENCJA W TEATRACH. Główn. Urząd Statystyczny ogłosił dane, dotyczące frekwencji teatralnej w zachodniej dzielnicy Polski. Miejsc w teatrach jest 7600 (na Kres. Wschodnich jest mniej o 3900). Rocznie na jedno miejsce przypada 141.3 widzów — do kompletu przez cały rok daleko, a jest to największy procent frekwencji w Polsce. Przeciętnie w teatrze zajętych jest 33,6 proc. miejsc. Na tysiąc mieszkańców w woj. zachodnich do teatru w ciągu roku przychodzi 234.

— NOWE DZIEŁA PISARZY WYCHODŹCZYCH. Coraz częściej pojawiają się na wychodźtwie w ostatnich czasach dzieła autorów polsko-amerykańskich. Ostatnio ukazały się następujące prace: „Podręcznik literatury polskiej dla szkół wyższych“ (amerykańskich „high schools“ i kolegjów) prof. Rudolfa Tarczyńskiego oraz „Zbiór pieśni polskich“, zebrany i opracowany przez p. Latko, nauczyciela polskich szkół dokształcających w Chicago.

— KONCERT WANDY LANDOWSKIEJ W AFRYCE. W ub. tygodniu znana pianistka p. Wanda Landowska dała w Algierze cztery koncerty, z czego dwa w sali Opery miejskiej, jeden w radjo i jeden dla specjalnie zaproszonych gości z tutejszych sfer muzycznych. Artystka odniosła ogromny sukces. Publiczność, która wypełniała za każdym razem salę koncertową do ostatniego miejsca, zmuszała Landowską do licznych bisów. Prasa zamieściła o koncertach naszej pianistki recenzje pełne entuzjastycznych pochwał. Koncerty te zamykają pierwsze tournee artystki po wybrzeżu afrykańskiem. Podczas swego tournee artystka grała w Tunisie, Algierze Constantine Bone

— ZWŁOKI POETY KASZUBSKIEGO. Z inicjatywy i pod przewodnictwem komisarza rządu m. Gdyni, mag. praw F. Sokoła powstał komitet organizacyjny sprowadzenia zwłok z Ameryki poety kaszubskiego, Hieronima Derdowskiego. W Ameryce zorganizowali takiż komitet tamtejsi działacze i partjoci: Szczepan Sieja, Antoni Lachówka i Aleksander Kaczyński.

PODRÓŻ PO SOSNOWCU.

(FELJETON WARTOŚCIOWY).

Feljeton ten jest wartościowy tak, jak są wartościowe paczki, których ceny określa się przy nadawaniu na poczcie. Co się zaś tyczy jego wartości ideowej, to wyrosła ona z mądrej dewizy, która głosi, że reklama jest dźwignią handlu. Ze skromności swej przyznaję, że nie wiem napewno, czy akurat poniższa reklama dźwignie handel, ale że handel dźwiga wszystkie dzienniki w okresie przedświątecznym to jest jasne jak ten śnieg grudniowy i widoczne na wszystkich stronach gazet. Ano, cóż począć... każdy fach musi mieć swój okres żniw.

Dałem temu feljetonowi tytuł „Podróż po Sosnowcu“, co wcale nie znaczy, że jest to opowiadanie dla młodzieży, czytającej książki podróżnicze i nie dla takich, którzy chcą podróżować na gapę. Uprzedzam zgóry lojalnie, że na drogę trzeba wziąć gotówkę, a serce napełnić pragnieniem uradowania najbliższych w wieczór wigilijny podarunkiem gwiazdkowym.

ŚWIATŁO I CIEPŁO.

Uczestnicy tej dzisiejszej i jutrzejszej i aż do wigilji trwającej podróży po Sosnowcu zbiorą się najprzód pod zegarem na rogu Dęblińskiej i Piłsudskiego. Zanim jednak wejdą do wnętrza sklepu ze sprzętami elektrycznemi Elektrowni Okręgowej muszą najprzód obejrzeć wystawę prawdziwie artystyczną, bo urządzoną przez artystów malarzy pp.: Honicka i Badowera. Dziełem pierwszego z nich to ów bajecznie kolorowy chłopek z gwiazdą i powiewna baletnica, a p. Badowera choinka. Wystawa sklepu Elektrowni daje dobre świadectwo zmysłowi kupieckiemu jego kierowników i kulturalnym sposobom przemawiania do klijentów.

Po obejrzeniu wystawy wejdźmy do sklepu.

Uprzedzam zgóry, że po drodze nie wstąpimy do żadnego sklepu ze świeczkami parafinowemi, a choćby nawet stearynowemi na choinkę, bo wobec istnienie świeczek elektrycznych, od których się ani firanki ani fartuszki dziewczynek nie zapalą — wszelka inna koncepcja oświetlania choinek bezapelacyjnie upada. Tam, gdzie gwarantowane są: bezpieczeństwo, wygoda i wspaniały efekt świetlny, nie można się ani chwili wahać, tylko kupować świeczki elektryczne i basta.

Ponadto dobry mąż kupi na gwiazdkę swej uroczej gosposi elektryczne żelazko do prasowania albo imbryk do herbaty, albo maszynkę do kawy, a najlepiej odkurzacz lub elektrolux. Natomiast dobra żona obdaruje męża przewietrznikiem biurowym, albo piecem, albo poduszką - kompresem.

Zresztą może być i naodwrót, bo taki np. odkurzacz czy elektrolux to właściwie podarunek dla męża, który nie znosi osławionych porządków przedświątecznych, kiedy to w domu jest tak jak po trzęsieniu ziemi. Dzięki elektroluxowi porządki przedświąteczne odbywają się prędko, gładko i bez bólu.

Kto wie jednak, czy nie skończy się na tem, że mąż i żona kupią żyrandol, albo lampy nocne dla wspólnego dobra. Niechże im świecą długo dyskretnie,

PIĘKNO.

Wkroczyliśmy na ulicę Trzeciego Maja i zatrzymaliśmy się przed domem, w którym się mieści kino „Udziałowe“.

Tu musimy odwiedzić dwa składy: p. Pawła Kucharskiego i p. Władysława Czechowskiego. Porządek alfabetyczny nakazuje nam przekroczyć najpierw próg składu p. Czechowskiego. Robimy to z tem większą przyjemnością, że gospodarz jest zawsze przyjaźnie uśmiechnięty i nigdy nie mogę dojść tego, czy dlatego ma ładny uśmiech, że patrzy ciągle na niepoślednie dzieła sztuki malarskiej, czy też dlatego ma te dzieła na składzie, iżby otoczenie dopasować do swego uśmiechu. Jak tam jest to jest, ale że kupno obrazu na gwiazdkę jest czynem kulturalnym, to najmniejszej nie ulega wątpliwości.

Zresztą jeżeli nie sam obraz, to przynajmniej ramy do obrazu, a jeżeli i to nie, to trzeba kupić obrazki, czyli karty do gry, a może wreszcie karty z życzeniami świątecznemi i noworocznemi. Cokolwiek jednak nabędziecie w tym składzie, będzie to miało wygląd artystyczny, a gdy chodzi o karty do gry, to, choć nieznaczone, przyniosą właścicielowi szczęście w grze takie samo, jak losy loteryjne, kupione w kolekturze Czechowskiego.

Mam tu jeszcze zareklamować albumy do fotografij i galanterję skórzaną, którą pełni galanterji panowie zakupią damom swych serc, te zaś wzamian dadzą im pióra wieczne na wieczną rzeczy pamiątkę.

O wyżej wzmiankowanych artykułach handlu pisałem nie z największym zapałem. Dopiero teraz gotuję się do generalnego ataku, bo chodzi o kupno ozdób choinkowych. Sprawa jest ważna o tyle, że na polskiej choince, w polskie święto rodzinne, w wigilję Bożego Narodzenia niech polskie dziecko cieszy się polską zabawką od polskiego nabytą kupca.

Mianowicie od Wł. Czechowskiego.

PRAKTYCZNIE.

Najmniej mam kłopotu, gdy chodzi o zaprezentowanie składu galanteryjnego p. Pawła Kucharskiego. To się samo przez się rozumie, że gdy kto chce komu być kupiony u Kucharskiego.

Jeśli sweaterki dla żony, córki,
Jeśli kapelusz kupić dla taty,
Jeżeli zgrabne nabyć bonżurki
O najpiękniejszych wzorach krawaty,
Jeśli torebkę dla swej damy
Ze skór najlepszych w modnym układzie,
Jeżeli wreszcie pragniesz piżamy,
To w Kucharskiego kup tylko składzie.

WONNOŚCI.

Przechodzimy na drugą stronę ulicy Trzeciego Maja do składu aptecznego M. Jagiełłowicza.

Mam tu pisać o czemś, co, prawdę mówiąc, wolałbym schować na swój wyłączny użytek. Jest to właściwie kapitalny wynalazek, który należałoby opatentować i tylko za opłatą dawać zezwolenie na korzystanie z niego.

Każdy z was głowiłby się przez cały ten przedświąteczny tydzień, co kupić takiego żonie, narzeczonej, siostrze czy innej krewnej, żeby to i tanie było, i praktyczne, żeby napewno było przyjęte z entuzjazmem i żeby dobrze świadczyło o waszej wynalazczości.

Dzięki tej dzisiejszej podróży nie będziecie się głowili, tylko pójdziecie do składu M. Jagiełłowicza, gdzie kupicie flakon dobrych perfum, wody kwiatowej, albo kosmetyki.

Cokolwiek z tego wypadnie wam nabyć wszystko się kobiecie spodoba. Ważna tylko rzecz, aby gatunek był dobry, ponieważ jednak u M. Jagiełłowicza sprzedawane są wyroby firm pierwszorzędnych (Puls, Majola, Coty, Houbigent, kosmetyki dr. Świtalskiej), przeto

albo sobie kupić sweater, albo bonżurkę, albo piżamę, ten idzie do Pawła Kucharskiego. Sprawa nie wymaga szczegółowszych wyjaśnień i jeżeli tu o tem wspominam, to tylko dla porządku i przy jemności tych tysięcznych rzesz klijentów, które z satysfakcją stwierdzą, iż w tej podróży przedświątecznej po sklepach sosnowieckich nie brakło p. Kucharskiego, jak zresztą nie brakuje go nigdzie, gdzie się robi coś pożytecznego.

Tedy p. Kucharski radził mi, żebym tu opisał elegancję damskich sweatrów i urok męskiej bonżurki, ale jednocześnie pokazywał mi kolekcję modnych krawatów i one to wydały mi się prawdziwą atrakcją przedświąteczną. Zapewne, że i sweater, i bonżurka, i piżama, albo i też torebka damska z wdzięcznym będzie przyjęta uśmiechem jako podarunek gwiazdkowy, ale krawat jest nietylko praktycznym podarunkiem i nietylko dowodem dobrego gustu kupującego, ale i świadectwem tkliwości małżeńskiej. Żona, która kupi mężowi na gwiazdkę krawat i wręczy mu go ze słowami: — Masz, kupiłam taki, żeby ci w nim było do twarzy — jest niewiastą najdobrotliwszego serca, dbałą nietylko o swoje fatałaszki, ale i o zewnętrzny wygląd męża, stworzenia przeważnie strasźliwie zaniedbanego i obywającego się byle czem.

Tedy kobieta, zdolna do takich poświęceń, że wyda parę groszy na strój męzowski, jest godną najwyższej pochwały. Oto wzór cnoty i wierności i miłości małżeńskiej.

Jeden tylko warunek, że krawat musi o kompromitacji w oczach obdarzonej mowy być nie może.

Perfuma jest niewątpliwie podarunkiem praktycznym, a jednak przecież to nie jest to samo, co kupno trzewików albo chustek do nosa; jest podarunkiem w dobrym guście, ale nie kosztuje tyle, co pierścionek z brylantami; jest dowodem wysokiego oceniania obdarzonej, a jednak nie bezużyteczną a drogą zabawką.

Na dobitek te przeróżne wody kwiatowe przedziwnie ładnie się nazywają: „Ogród wschodni“, „Złoty sen“, „Mon ami“ i t. p. a pachną konwaljami, bzem, różami fijołkami......

Może więc zamiast kwiatów żywych, bo zima sroga dokucza, złożymy swoim najdroższym perfumy, które pachną kwiatami.

Ogrodem, gdzie te wonności nabyć można, jest skład apteczny M. Jagiełłowicza ul. 3 Maja 7.

KRÓLOWA PIĘKNOŚCI.

Pod wdzięczną nazwą „Zagłębianki“, ukrywają się cztery składy wędlin: przy ulicach Narutowicza, Mościckiego Trzeciego Maja i przy ul. Pierwszego Maja 14. Dlatego to pewnie składy te cieszą oko widokiem olśniewającej czystości i mają ustaloną sławę trafiania do smaku konsumentów, na co nie bez wpływu jest owa majowo - wiosenna atmosfera, w której się cztery „Zagłębianki“ niby cztery siostry sjamskie znakomicie rozwijają.

Artykuły sprzedaży składu wędlin mogłyby być uważane za najmniej posiadające poezji, za najbardziej przyziemne, żeby nie powiedzieć wulgarne, w gruncie rzeczy tak nie jest, bo wystarczy stanąć przed wystawą Zagłębianki i przyjrzeć się znakomitej różowości gustownie poukładanych przeróżnych kiełbas i kiełbasek, przekrojonej na widok publiczny polędwicy, czy innej wędlinie, aby nabrać nieodpartej chęci spożywania tego wszystkiego co rychlej i w największej ilości.

Uroda „Zagłębianki“ jest tak fascynująca, jej apetyczność jest taka pociągająca, iż są nawet tacy, którzy do nich wiersze natchnione pisują. Oto kilka wierszyków, które warto tu przytoczyć

Palił się Rzym ongi pono,
Kiedy go podpalił Neron,
A ja także się zapalam,
Gdy zobaczę twój baleron.

W kurnej chacie czy w pałacu
Czy w największej kamienicy
Młody, stary, chłop i baba
Marzą o twej polędwicy.

Słońce zgasłoby z rozpaczy
I świat by się zalał łzami,
Gdyby nagle kiedyś brakło
Twego smacznego salami.

Powyższe argumenty są tak silne, że nie pozostaje nic innego tylko na święta zaopatrzyć się w wędliny tylko w składach „Zagłębianki“.

W KRÓLESTWIE KOBIET.

Obok stu innych sklepów kobieta przejdzie szybko i bez wahania, ale choć mróz grudniowy na dworze, to przecież przechodząc obok domu przy ul. 3 Maja 19 każda z pań zatrzyma się przed wystawą Magazynu Bławatnego B. Garlińskiego. Jeżeli niema czasu, aby stać godzinę, albo przynajmniej kwadrans, to zatrzyma się choć na jedno mgnienie oka i znajdzie najbardziej twarzowy materjał, który pragnęłaby mieć na suknię. Rzeczą dobrego męża jest odgadnąć, który to mianowicie materjał i kupić go żonie na gwiazdkę. Zadanie ma o tyle ułatwione, że w Magazynie Bławatnym B. Garlińskiego są do nabycia materjały o najpiękniejszych wzorach i najlepszego gatunku.

Może jednak będzie lepiej, gdy kupno to załatwi sama pani, nie można bowiem powiedzieć, aby mężczyzna rozumiał się choć trochę na subtelnościach odmian materjałów jedwabnych, nie wie też co to wełna, a co wełenka, w sprawie zaś tej, gdzie się kończy zwyczajny aksamit, a zaczyna welur, wogóle niema nic do powiedzenia. Za to kobieta wszystko to umie na pamięć od urodzenia i myślę, że już leżąc w pieluchach wie, z jakiego są zrobione materjału i po czemu metr.

Natomiast wiem jedno ja i miljon innych panów tego świata, że suknia nie zdobi człowieka, ale napewno zdobi kobietę i kto chce mieć w domu spokój, ukojenie i zadowoloną z życia żonę, nie powinien żałować pieniędzy na suknie dla niej z materjału, kupionego w najpierwszym w Sosnowcu chrześcijańskim Magazynie Bławatnym B. Garlińskiego.

Jeżeli temu fragmentowi feljetonu dałem tytuł „W królestwie kobiet“, choć w Magazynie p. Garlińskiego i mężczyźni znajdą dla siebie materjały w najlepszych gatunkach, to głównie dlatego, że miałem na myśli: bieliznę pościelową z własnej pracowni firmy, bieliznę stołową, firanki, kołdry watowane i dywany, co wszystko razem wzięte jest powodem całożyciowych zabiegów kobiety, jeżeli choć trochę jest dobrą gospodynią. Nie było jeszcze wypadku, żeby była ona kiedykolwiek zupełnie zadowolona ze stanu bielizny pod wszelkiemi jej postaciami. Zawsze tam czegoś brakuje, zawsze przydałoby się jeszcze to albo owo. „Bielizna“ jest dumą prawdziwej gospodyni i zarazem przedmiotem najżywszej jej troski. Kiedyż więc jak nie na święta spełni przy pomocy mężowskich pieniędzy choć część swych marzeń o skompletowaniu bielizny?

(Dalszy ciąg na stronie 6-ej).

Podróż po Sosnowcu.

(Dokończenie ze strony 5-ej).

Pomóżmy jej w tem, niech się kobieta ucieszy. Ewentualnie można też kupić na gwiazdkę dywan, albo koronkowe firanki, a jeżeli jesteście starzy i zgrzybiali, to kupcie sobie ciepłe kołdry watowane, albo jeszcze lepiej kupcie je młodym, którzy w nadchodzącym karnawale wezmą ślub. Zresztą kupcie im całą wyprawę, aby żyli w zdrowiu, szczęściu i wszelkiej pomyślności, czego sobie i wam życzę.

DODATKI.

Która z pań kupi u Garlińskiego materjał na suknię, niech potem nie zapomni wrócić się do sklepu p. A. Witkowskiej również przy ul. 3 Maja po dodatki. Czy to koniecznie, piekne panie, owe przeróżne nici jedwabne, guziki, hafciki i tasiemki trzeba kupować na Modrzejowskiej? Czy nie można bliżej, na Trzecim Maju? Czy nie widzicie symbolu choćby tylko w samych nazwach ulic? I wypada się wam nad tem zastanowić, piękne panie, które macie taki dziwaczny talent wynajdywania sklepików z dodatkami w najciemniejszych zakamarkach każdego podwórza ul. Modrzejowskiej, a nie widzicie sklepu polskiego przy ul. 3 Maja. Więc od dziś trzeba kupować dodatki u p. A. Witkowskiej.

PRZYJACIÓŁKA.

Z ul. 3 Maja corychlej przejdźmy na ul. Małachowskiego. Dzięki temu nazwisku mimo przejścia z jednej ulicy na drugą jesteśmy ciągle jeszcze bliscy prawdziwej polskości, przypominającej Trzeci Maja. Zresztą i skład do którego wchodzimy nazywa się „Polonją" (hale „Rozwoju") przeto mamy tu atmosferę najzupełniej swojską.

Pierwsze miejsce wśród podarunków gwiazdkowych od niepamiętnych czasów zajmowała i zajmuje książka. Mądrość ojca rodziny, czułość matki, dobroć starszego rodzeństwa wobec dzieci i młodzieży objawiają się najpiękniej właśnie w tym książkowym podarunku.

„Polonja" na obecne święta zaopatrzyła się w całe stosy książek, efektownie oprawionych i nie do wiary tanich. Jeżeli około 400 - stronicową „Chatę Wuja Toma", alboli „Robinsona Szwajcarskiego", Podróże Guliwera", „Bajki" Andersena można kupić za 4 (cztery) zł. a inne równie pokaźne i zachwyt budzące książki po 3, 2 a nawet po 1 zł. i 20 gr. to już wszelkie zarzuty o drożyźnie książek upadają.

Są też do wyboru powieści historyczne Przyborowskiego, są prześliczne książki Juljana Eysmonda dla najmłodszych: „Mali myśliwi" i „Janek w puszczy" i tysiące innych dzieł i dziełek, powieści i powiastek.

Wielki jest w „Polonji" wybór książek gwiazdkowych, bez których niepodobna sobie wyobrazić wieczoru wigilijnego w domu, gdzie są dzieci i młodzież, ale większy jest jeszcze obowiązek nasz przyzwyczajania jej do obcowania z książką, która jest dobrą, mądrą i nigdy nie zawodzącą przyjaciółką człowieka.

Zatem rodzice i wychowawcy, pamiętajcie, że w „Polonji" czeka na wasze zjawienie się wybór najpiękniejszych wydawnictw gwiazdkowych.

WYGODA.

Tak więc... kupiliśmy sprzęty elektryczne w sklepie Elektrowni, krawaty, koszule, sweatry i piżamy u Kucharskiego, obrazy i zabawki na choinkę u Czechowskiego, perfumy u Jagiełłowicza, wędlinę w „Zagłębiance", materjały i bieliznę u Garlińskiego, dodatki u Witkowskiej, książki w „Polonji", nic więc nam już nie bark na podarunki gwiazdkowe i możemy się już udać w drogę powrotną. Ale dźwigać teraz te wszystkie paczki, pakunki, pudełka i pudełeczka to doprawdy duża niewygoda, najlepszym zaś jak wiadomo, sposobem na niewygodę jest „Wygoda". Trzeba więc zadzwonić pod 10-14 do „Wygody" (Piłsudskiego 48) i poprosić o platformę, firma ta bowiem zajmuje się masowem przewozem towarów na kolej i z kolei, z domu i do domu, tu i tam, tam i z powrotem, tedy, i owędy. Ponadto ułatwia przeprowadzki i tem podobne historje, nieszkodliwe dla ludzi, tych bowiem ani żywych, ani zmarłych nie przewozi, i ma rację.

Co się zaś tyczy rzeczy martwych to nic wam po drodze się nie stłucze, nic nie zginie, dowóz towarów będzie dokonany punktualnie w oznaczonym terminie i dlatego to wszyscy klijenci tej firmy śpiewają zgodnie:

Mamy wszelką „Wygodę", „Wygodę", „Wygodę"...

Zatem proszę dzwonić do „Wygody" pod 10-14.

NA ŚLEDZIKA.

Po oddaniu w pewne ręce „Wygody" wszystkich sprawunków możemy teraz z lekkiem sercem i oczywiście z lżejszą już kieszenią udać się do „Savoy'u" gdzie przecież z nas skóry nie zedrą — na śledzika, zakropionego octem i na wódkę, zakropioną wiśniakiem.

Wiadomo ogólnie, że czas najmilej spędzić można w „Savoy'u", który spędza troskę z czoła, sen z oczu, a ludzi spędza do stolików, aby w radości wielkiej i miłości wzajemnej dawali sobie buzi przy kieliszku „Wyborowej".

Ten towar nie wymaga szalonej reklamy, bo i tak zawsze znajdzie chętnych nabywców. Natomiast pochwalić trzeba „savoyowską" kuchnię, usługę i gospodarza, który ma zawsze życzliwość dla swych niezawsze przytomnych gości. Oto w czem tkwi źródło powodzenia „Savoyu" i dlaczego „na śledziku" w tej retauracji będzie pełno.

Ażeby wam przyjaciele było weselej przy wódce skomponowałem tu parę sentencji do każdego kieliszka. Więc po pierwszym na jedną nogę i po drugim na drugą, trzeba powiedzieć.

Ponieważ słońce świeci,
Więc wypijmy ten trzeci.

A potem:

Kto nie jest uparty
Wypije też czwarty.

Następnie:

Żeby znowu był pusty,
Wypijemy ten szósty.

I tak dalej i dalej aż do skutku.
Wasze zdrowie, najmilsi.

Czarny.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

17 Niedziela	Dziś Łazarza Jutro Gracjana Wschód słońca 7 m. 39. Zachód „ 15 m. 41.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Tancerki z Buenos Aires.
PALACE: Pat i Patachon w pensjonacie żeńskim.
EDEN: Dziś żyjemy. Nad program: Mecz Polska — Niemcy.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Baby.
ŚWIATOWID: „Żona na jedną noc".
APOLLO: Adjutant Jego Wysokiej Mości.

DĄBROWA

WANDA: Nowa płeć i Jeździec w masce.
ARS: Serce włóczęgi.

ZAWIERCIE.

STELLA: Karmen.

× PROBOSZCZ PAR. WNIEB. N.M.P. W SOSNOWCN podaje do wiadomości, że w tym tygodniu przypadają dnie kwartalne, tak zwane suche; a więc we środę, piątek i sobotę wszystkich katolików obowiązuje post i wstrzemięźliwość, to znaczy, że w te dnie wolno spożywać tylko potrawy postne i raz dziennie do sytości. Ponieważ wigilja Bożego Narodzenia w tym roku przypada na niedzielę, a dzień niedzielny wyklucza post, przeto w tym roku naszą tradycyjną wieczerzę wigilijną należałoby obchodzić dnia 23 grudnia to jest w sobotę. Pasterka będzie odprawiona w nocy z niedzieli na poniedziałek o godzinie 23.30.

Ostatnie roraty będą odprawione w przyszłą niedzielę o godz. 6 rano.

Ks. F. Jankowski.

× CENZOR NA PRÓBACH. Min. spraw wewn. kończy opracowanie szeregu przepisów zarządzeń wykonawczych do ustawy o widowiskach. Przepisy te wprowadzają m. in. uczestnictwo cenzora na próbach generalnych, zgłaszanie przedstawień, imprez różnych i t. p. w okresie 24-godzinnem przed ich odbyciem itp. Nowe przepisy o widowiskach obowiązywać beda od 1 stycznia 1934.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w niedzielę 17 bm. o godz. 11.30 teatr miejski w Sosnowcu daje specjalny poranek dla młodzieży, na który złoży się wspaniała komedja Jerzego Szaniawskiego. członka Akademji Literatury pt. „ŻEGLARZ". Przesubtelny i rodzinny dowcip prezentują nam p. Orliński, Gołaszewski i Obuchowski, sentyment — pp. Mikołajewski, Bystrzyński i Śniadecka, prawdę dnia dzisiejszego — pp. Matuszkiewicz, Bigot i Arciszewska. W znakomitych postaciach i sytuacjach przewija się przed nami ułamek życia naszego społeczeństwa i całej prowincji. W najpiękniejszym języku literackim daje nam Szaniawski ucztę niepowszednią. Ceny miejsc na poranek od 20 gr. do 50 gr.

O godz. 16.15 — powtórzenie doskonałej farsy francuskiej pt. „CODZIENNIE O PIĄTEJ", która dzięki swym walorom komicznym, wspaniałej grze artystów, zdobyła sobie szerokie uznanie publiczności i prasy. Ceny miejsc zniżone.

Wieczorem o godz. 20.15 — powtórzenie „ŻEGLARZA". Gmach teatru dobrze ogrzany

REPERTUAR

Niedziela 17 bm. o godz. 11.30 — „ŻEGLARZ" — poranek dla młodzieży szkolnej Ceny miejsc od 20 gr. do 50 gr.

Niedziela 17 bm. o godz. 16.15 — „CODZIENNIE O PIĄTEJ" po cenach zniżonych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.90.

Niedziela 17 bm. o g. 20.15 — „ŻEGLARZ".
Poniedziałek 18 bm. — teatr nieczynny.

Członkowie Towarzystwa przyjaciół teatru korzystają z 30% zniżki. Zapisywać się do Towarzystwa przyjaciół teatru można w Sosnowcu: w aptece mgr. M. Jagiełłowicza, w firmie p. P. Kucharskiego, w firmie p. W. Czechowskiego, w kancelarji teatru miejskiego. Składka członkowska wynosi rocznie zł. 10, półrocznie zł. 5, kwartalnie zł. 2.50.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Niedziela 17 b.m. o godz. 11 przed poł (dla szkół) — występ teatru „Żagiew" „Rycerz bez skazy (Józef Piłsudski) popoł. „Pieniądze to jednak nie wszystko" — wiecz. „Fräulein Doktor".

Wtorek 19 b.m. „Pieniądze to jednak nie wszystko".

Środa 20 b.m. „Moja kochana mamusia".

Czwartek 21 b.m. „Pieniądze to jednak nie wszystko" przedstawienie dla bezrobotnych.

× OFIARY. Do kasy Chrześc. Tow. dobroczynności w Sosnowcu na wieczerzę wigilijną dla najuboższych złożyli pp.: dyr. St. Kraupe zł. 100, dr. A. Bekkerowie zł. 10, Janusz Bekker zł. 5, Ignacy Korabinsz zł. 3, Bezimiennie zł. 5.

Swięty Mikołaj

W GARNIZONIE BĘDZIN.

W sobotę, dnia 9 b.m. staraniem będzińskiego Koła Rodziny wojskowej, urządzony został w salach kasyna oficerskiego 23 p.a.l. tradycyjny wieczór św. Mikołaja. Przybycie czcigodnego świętego, poprzedziły popisy dzieci z Rodziny wojskowej, na które złożyły się skecz [illegible] ładek, deklamacje, śpiewy i tańce wykonane wyłącznie przez milusińskich.

Przygotowaniem tej tak bardzo miłej a zarazem trudnej części programu, zajęła się w roku bieżącym pani mjr. Korzeniowska, osiągając w swej pracy doskonałe wyniki oraz wdzięczność całej Rodziny wojskowej.

Po części wokalnej, uroczyście wkroczył na salę w asyście swej świty, obładowany koszami łakoci i zabawek św. Mikołaj, obdarowując szczodrze zebraną dziatwę. W dalszym ciągu zabawy t.j. po odejściu z prawdziwym żalem żegnanego świętego, nastąpił podwieczorek a następnie zabawa dzieci. W zabawie prócz dziatwy Rodziny wojskowej wzięły także liczny udział dzieci rodzin cywilnych tutejszego garnizonu.

× OSOBISTE. W dniu 10 b. m. przybył do Sosnowca prezes Stowarzyszenia absolwentów wyższej szkoły budowy maszyn i elektrotechniki w Poznaniu technolog St. Kortyłewski i był podejmowany przez dość liczen grono kolegów zamieszkałych na tutejszym terenie. P. Kortylewski zwiedził Sosnowiec i okolice i odbył z kolegami krótką dyskusję, w której powzięto uchwałę w sprawie projektowanych obecnie Izb inżynierskich i postanowiono założyć w Sosnowcu oddział technologów — absolwentów wyższej szkoły budowy maszyn i elektrotechniki w Poznaniu.

× ZWIEDZANIE PAWILONU GRUŹLICZEGO. Dziś od godz. 14—15.30 dostępne będzie dla wszystkich zwiedzanie pawilonu gruźliczego na Pekinie. Oprowadzać i udzielać wyjaśnień na miejscu będzie jeden z członków komitetu. Dojazd autobusem, idącym na Niemce lub pieszo (40—50 minut drogi).

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: dur brzuszny 2, płonica 2, błonica 6, odra 1, krztusiec 1, gruźlica 4 (8 zgonów).

KOMUNIKATY

= ZARZĄD TOWARZYSTWA POPIERANIA SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO w Zagłębiu Dąbrowskiem w Sosnowcu zwołuje posiedzenie członków zarządu T-wa, które odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 18 w lokalu Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu (II p.) z następującym porządkiem dziennym odczytanie: protokółu z ost. posiedzenia zarządu, stan finansowy z dnia 1 grudnia 33 r., program działalności na b. rok i środki finansowe oraz sprawy bieżące i wolne wnioski.

= ZEBRANIE STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA św. Wincentego a Paulo parafji Nowy Sielec odbędzie się we wtorek 19 bm. o godz. 4 popoł. Sprawy świąteczne. Uprasza się o łaskawe liczne przybycie.

= „ORDYNANS W ZALOTACH W GRODŹCU. Staraniem sekcji scenicznej przy Polskim Zw. zaw. P. P. i H. oddział w Grodźcu zespół amatorów z Wojkowic Kom. odegra 17 bm. w klubie Grodzieckiego Tow. wesołą sztukę w 3 aktach p.t „Czar munduru" czyli „Ordynans w zalotach". Początek o godz. 18.30.

= POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ W BĘDZINIE odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 21 według następującego porządku obrad: przyjęcie protokółu z poprzedniego posiedzenia, podanie geom. L. Berbeckiego o podwyższenie wynagrodzenia za pomiary miasta.

Gwiazdkowa wystawa obrazów

W SKŁADZIE W. CZECHOWSKIEGO.

Zrzeszenie zawodowych artystów plastyków Zagłębia Dąbr. „Blok", chcąc jaknajszerzej spopularyzować i uprzystępnić nabycie, pod względem artystycznym wartościowych prac swoich członków — urządziło w lokalu handlowym firmy Wł. Czechowski w Sosnowcu, przy ul. 3 Maja 5 — gwiazdkową wystawę obrazów po jaknajniższych cenach. W wystawie biorą udział: Araszkiewicz, Badower, Mrożewski, Pilecki i Wrzesiński. Obrazami można się interesować bez obowiązku kupna.

× DZIAŁ SZARADOWY ze względów technicznych ukaże się dopiero w jutrzejszym numerze.

× CZEM OZDOBIĆ MIESZKANIE? Czyż może być coś milszego od upiększenia ścian swojego „domu" obrazkami, które stanowią jakby cząstkę naszego własnego życia? Wszak każdy z Was ma między swoimi zdjęciami i takie, z których wykonać można powiększenie z nieoczekiwanem nieraz pięknem kompozycji, utajonem w drobnym formacie, a które przez spotęgowanie w ten sposób wrażenia stają się uplastycznieniem Waszych wspomnień i przeżyć. Jeżeli więc chcesz zrobić prawdziwą przyjemność na gwiazdkę swym bliskim, to wybierz sercem, nie zwlekając, coś odpowiedniego ze swoich fotografij, albo przynieś wszystkie zdjęcia, a wybierzemy razem te, które będą się nadawały do dalszego artystycznego opracowania. Zamówienia gwiazdkowe przyjmuje jeszcze tylko przez 4 dni (do 20 b.m. włącznie). Fotograf dypl. **Roman Radzikowski**, Dąbrowa Górnicza, 3 Maja 4. 8575

× UWADZE KUPUJĄCYCH. Z racji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia na wystawach sklepowych ukazały się bogate kolekcje wszelkiego rodzaju nadających się na upominki przedmiotów, ozdób choinkowych, wszelkich słodyczy, zabawek i łakoci. Przy nabywaniu tych rzeczy zachować trzeba daleko posuniętą ostrożność. Przedewszystkiem kupować należy tylko w solidnych i znanych firmach, gdzie nabywający ma pewność, iż nie zostanie oszukany, natomiast bezwzględnie unikać trzeba sklepów handlujących tandetą i towarami nieznanego pochodzenia, w których za pozornie niższą cenę otrzymuje się towar bezwartościowy, lub szkodliwy dla zdrowia i z tego też względu trzeba być ostrożnym i, powtarzamy, robić zakupy tylko w znanych z solidnego prowadzenia firmach, a omijać sklepy niepewne.

× RADA PRZYBOCZNA W SOSNOWCU. W środę dnia 20 b.m. o godzinie 19.45 w magistracie sosnowieckim odbędzie się posiedzenie Rady przybocznej. Porządek obrad następujący: odczytanie protokułu z posiedzenia Rady przybocznej w dniu 6 grudnia r.b., sprawa planu regulacyjnego m. Sosnowca i rozpatrzenie sprzeciwów dotyczących tegoż planu.

× PORANEK LEKKICH PIOSENEK ZOFJI BUŁATÓWNY. We wtorek, dnia 26 b.m. o godz. 12 w południe świetna artystka opery katowickiej i poznańskiej Zofja Bułatówna, wystąpi z bogatym i urozmaiconym programem najnowszych przebojów. Bywalcy teatralni, którzy znają p. Bułatównę z występów w operze, będą mogli ją ujrzeć i usłyszeć w charakterze odtwórczyni sentymentalnych piosenek, tang, walców i t.d.

× OSZUSTWO. Adam Poloczek z Nowych Rept (pow. Tarnowskie Góry), kupił od nieznanego mu osobnika srebrno-złoty pierścionek az zł. 75. Jak się okazało pierścionek przedstawiał zaledwie wartość kilkudziesięciu groszy. Policja zajęła się odszukaniem oszusta.

OD REDAKCJI.

W połowie ub. tygodnia pracownicy wydawnictwa „Kurjer Zachodni" żegnali opuszczającego Zagłębie Dąbrowskie, dotychczasowego wydawcę i redaktora naczelnego p. Tadeusza Opiołę. Serdeczna atmosfera, pożegnalne słowa pełne uznania — mówiły o mocnej nici sympatji, wiążącej red. Opiołę z pracownikami.

Red. Opioła przybył do Zagłębia przed zgórą 9 laty, obejmując jesienią 1924 roku stanowisko naczelnego redaktora w „Iskrze". Będąc doświadczonym, długoletnim dziennikarzem, bo jeszcze na kilka lat przed wojną światową („Słowo Polskie", potem „Rzeczpospolita") świetny publicysta o dużej wiedzy i ogromnej kulturze, wysoko podniósł poziom niepozornej „Iskry" na wyżyny jednego z najlepiej redagowanych pism prowincjonalnych. Ambicją redaktora Tadeusza Opioły było, aby dziennik prowincjonalny przestał być „wycinanką", a dawał rzeczy wartościowe, opracowane w dostosowaniu do warunków miejscowych. Lata 1925, 1926, później już, gdy „Iskra" zamieniła się w „Kurjer Zachodni" w latach 1927, 28, 29 to lata świetnego rozwoju dziennika, wywierającego duży i dodatni wpływ na miejscowe życie narodowe, społeczne, kulturalne, oświatowe.

Po reorganizacjach wydawniczych, starszy się sam wydawcą red. Opioła nie zapominał o tem, że przedewszystkiem jest dziennikarzem, żołnierzem spraw publicznych i sztandar dziennikarz - publicysty dzierżył mocno i wysoko w swych rękach.

Kryzysowe, ostatnie lata, tak jak we wszystkich przedsiębiorstwach, tak i w pracy wydawniczej spiętrzyły ogromne trudności, łamane solidarnym wysiłkiem całego zespołu pracowniczego „Kurjera Zachodniego" z red. T. Opiołą na czele.

Wyjeżdżając, po 9-cio letnim pobycie z Zagłębia, red. T. Opioła pozostawił olbrzymi dorobek, rozproszony na tym dużym stosunkowo okresie czasu pozornie może nieuchwytny, a jednak bezsprzecznie wielki. W iluż to bowiem wypadkach występował z twórczą inicjatywą, pomagał w działaniu narodowem, społecznem, gospodarczem, kulturalno - oświatowem ludziom i organizacjom!

Wyjechał, pozostawiając po sobie pamięć, jako publicysty - dziennikarzu - wydawcy, który na eksponowanym społecznie terenie Zagłębia Dąbrowskiego zasłużył się w sposób twórczy, pożyteczny, obywatelski.

REDAKCJA.

W związku z wyjazdem redaktora T. Opioły wydawnictwo i kierownictwo redakcyjne „Kurjera Zachodniego" objął dotychczasowy zastępca red. T. Opioły — p. red. Stefan Arnold.

Na wieczerzę wigilijną dla najbiedniejszych w Dąbrowie.

Zbliżają się radosne i tak drogie sercu każdego święta Bożego Narodzenia. W wieczór wigilijny zasiądą wszyscy w weslowym nastroju do wieczerzy, poczem mieszkania wypełni śpiew pięknych kolend polskich. Niestety, nie we wszystkich mieszkaniach będzie tak uroczysty i wesoły nastrój, gdyż skutkiem kryzysu wielu ludzi znajduje się w skrajnej nędzy, to też łatwo sobie wyobrazić ból i rozpacz ludzi, którzy spędzać będą radosne święta w zimnych izbach, pozbawieni nawet kawałka suchego chleba.

Ze wszechmiar przeto zasługuje na uznanie i poparcie inicjatywa Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Dąbrowie, które postanowiło zająć się losem ludzi nieszczęśliwych i przyjść im z pewną pomocą. Nie posiadając na ten cel potrzebnych środków, panie Wincentki zwracają się z gorącym apelem do mieszkańców Dąbrowy o łaskawą pomoc i składanie ofiar pieniężnych, oraz środków żywności na wieczerzę wigilijną dla najbiedniejszych.

Stowarzyszenie nie wątpi, iż ludność Dąbrowy, która zawsze życzliwie ustosunkowuje się do każdej akcji pań miłosierdzia, obecnie również nie odmówi swej pomocy i wydatnie poprze szlachetne zamierzenie.

Wszak nie można dopuścić, aby w tym czasie, kiedy będziemy się weselili w ciepłych mieszkaniach przy pięknie przystrojonych choinkach, bracia nasi, gnębieni bólem i rozpaczą o głodzie i chłodzie witali Boże Dziecię.

Na taki cel nie wolno odmówić pomocy i dlatego też wszyscy powinni godnie odpowiedzieć na apel pań Wincentek i wydatnie poprzeć tak humanitarną akcję. W danym razie nie chodzi o jakieś duże ofiary, byle tylko dali wszyscy, a będzie można otrzeć wiele łez i pomóc nieszczęśliwym.

Łaskawe ofiary w postaci datków pieniężnych lub artykułów żywnościowych należy składać na ręce ks proboszcza Niedźwiedzkiego.

× ZASIŁKI DLA STRAŻY POŻARNYCH. Powszechny zakład ubezpieczeń wzajemnych przyznał w październiku r.b. strażom pożarnym w Kamycach i w Tucznej Babie po 158 zł. zasiłku.

× ŚLIZGAWKI W CZELADZI. Wczoraj C.K.S. przystąpił do urządzenia wzorowej ślizgawki na pięknie położonym terenie Tow. „Czeladź", któryś dzięki uprzejmości zarządu tegoż C.K.S. wydzierżawił na b. dogodnych warunkach. Równocześnie klub przystąpił do zorganizowania drużyny hokejowej. Jednocześnie Komitet pomocy bezrobotnym projektuje urządzenie ślizgawki na boisku miejskiem.

× NAGŁY ZGON. Na kopalni „Jan", należącej do Tow. „Flora" zmarł nagle górnik St. Jaromin. Zwłoki badał lekarz Kasy chorych, nie mógł jednak stwierdzić przyczyny zgonu, wobec czego zwłoki będą poddane sekcji.

Wieczór Artystyczny W DĄBROWIE.

W niedzielę dnia 17 grudnia o godzinie 16 w sali Resursy dąbrowskiej odbędzie się staraniem uczenic gimnazjum żeńskiego im. E. Zawidzkiej w Dąbrowie wieczór artystyczny p.t. „Kram rozlicznego gatunku". Będzie to rewja książki, inscenizacje najwybitniejszych dzieł literatury polskiej, humor i satyra. Impreza ta pozostaje w związku z propagandą książki. Dochód przeznacza się na cele organizacyj uczenic.

—o—

× ARESZTOWANIE ZŁODZIEI. Onegdaj w Strzemieszycach aresztowano znanego włamywacza, wielokrotnie karanego 26-letniego Stanisława Dębskiego, który w ostatnich dniach dokonał pięciu kradzieży z włamaniem. Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Dębskiego w Strzemieszycach znaleziono znaczną ilość rzeczy, pochodzących z kradzieży. Aresztowanego przekazano władzom sądowym.

W Będzinie zatrzymano Stanisława Żyłkę, Stanisława Łozowskiego i Stanisława Wacławika, którzy w dniu 21 listopada skradli z wozu Chila Wajnsztoka, na ul. Małobądzkiej w Będzinie wyroby galanteryjne, wartości 150. Skradziony towar odebrano. Aresztowanych przekazano władzom sądowym.

× KRADZIEŻE. Ze sklepu Chany Kerner w Sosnowcu (Głowackiego 6) skradziono różne artykuły, wartości 300 zł.

Z podwórza domu nr. 11 przy ul. Targowej w Sosnowcu skradziono na szkodę Józefa Raszczaka z Zagórza rower, wartości 250 zł.

Z piwnicy Jana Raupa w Sosnowcu (Perla 3) skradziono marynaty i nalewki, wartości 60 zł.

KRONIKA ZAWIERCIA

× WYŁOŻONY BUDŻET MIASTA. Projektowany preliminarz budżetowy m. Zawiercia na okres od dnia 1.IV. 1934 r. do 31.III. 1935 r. został wyłożony do publicznego przeglądu w dniach od 13 bm. do 19 bm. włącznie tj. do wtorku. W interesie mieszkańców pożądane jest przejrzenie preliminarza.

× POZBAWIENI PRACY. W dniu 14 b.m. Włókiennicze zakłady zarobkowe dawniej Berndt i S-ka w Zawierciu wymówiły pracę całej załodze w liczbie 213 osób. Unieruchomienie fabryki nastąpiło z powodu wygaśnięcia umowy pomiędzy dzierżawcą, a właścicielem tejże fabryki p. Berndtem. Unieruchomienie fabryki wywołało wśród robotników przygnębiające wrażenie.

× GROŹNY POŻAR W SIEWIERZU. W dniu 15 b.m. t.j. w piątek o godzinie 22 wybuchł groźny pożar w Siewierzu. Do pożaru przybyły z pobliskich okolic ochotnicze straże pożarne. Nad całą osadą unosiła się ogromna łuna. Pomimo usilnego ratunku ogień strawił dwa domy mieszkalne przy ul. Częstochowskiej, należące do Dziąbka Kazimierza i Szymka Józefa. Akcja ratunkowa była b. utrudniona z powodu silnego mrozu. Jak ustaliło dochodzenie, ogień powstał na strychu domu Dziąbka wskutek wadliwego konstrukcji komina. Na szczęście wypadków w ludziach nie było. Straty wynoszą około 12 tys. zł. Spalone budynki były ubezpieczone.

SPORT.

ZAWODY PING-PONGOWE.

W niedzielę dnia 17 bm. o godz. 11 w sali „Ogniska“ w Dąbrowie odbędą się zawody ping-pongowe pomiędzy Sokołem z Dąbrowy drużynowym mistrzem Okręgu II a reprezentacją szkoły górniczej.

KRONIKA OLKUSZA

Sekcja gwiazdkowa PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Onegdaj wieczorem w lokalu P.Z.Z.P. K. i H. w Olkuszu, pod przewodnictwem p. K. Petrykowskiego, odbyło się zebranie przedstawicieli pracowników umysłowych różnych instytucyj na terenie m. Olkusza, w sprawie urządzenia gwiazdki dla najbiedniejszej dziatwy m. Olkusza. Z inicjatywy komitetu obchodu święta pracownika umysłowego w Olkuszu, związki zawodowe pracowników umysłowych na terenie Olkusza, zebrały na powyższy cel zł. 401.20 w gotówce, przyczem Fundusz Pracy dodał bm. na terenie powiatu Olkuskiego zł. 531.20) zebrani postanowili 80% przeznaczyć na zakup odzieży, bucików i bielizny dla dziatwy, 20% zaś na produkty gwiazdkowe. Listy najbiedniejszych dzieci będą ustalone z nauczycielstwem szkół powszechnych i opiekunami społecznymi jeszcze dzisiaj, przyczem w pierwszym rzędzie brane będą pod uwagę dzieci z ochronki przy szpitalu. W przybliżeniu zostanie obdarowanych 250 dzieci. Rozdawnictwo przy choince odbędzie się w sali gimnastycznej szkoły powszechnej nr. 1 od godz. 10 rano w nadchodzącą w sobotę.

„Orzeł“ — Podniebni Rycerze i Raj ukradziony.

„Rosa“ — Kongres tańczy.

× POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W dn. 19 bm. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Olkuszu, na którem m. in. nastąpi uzupełnienie uchwały o ubieganiu się o koncesję na budowę i eksploatację kolei Szczakowa-Bukowno.

× CHOINKA NA RYNKU. Niespotykana jeszcze w Olkuszu nowość wprowadził związek pracy obywat. kobiet w Olkuszu mianowicie w dniu dzisiejszym wraz z Magistratem m. Olkusza urządzi na Rynku olbrzymią choinkę, oświetloną 60 lampkami kolorowemi i zaopatrzoną w puszkę do zbierania ofiar na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy m. Olkusza.

× OPŁATEK W ZWIĄZKU MIESZCZAN. W związku z naszą notatką o opłatku i tańcach w związku mieszczan, podajemy do wiadomości, że mieszczanie urządzają opłatek dla swych członków w dniu 30 bm. o godz. 4 popoł. w lokalu p. Zielonki, zabawę zaś taneczną o godz. 9 wiecz. dla zaproszonych gości.

× WSTRZYMANIE PRACY W FABRYCE „OLKUSZ“. Wskutek remontu maszyn i braku zamówień z dniem 20 bm. fabryka naczyń emaljowanych „Olkusz“, wstrzymuje prace na okres 4-tygodniowy.

× REFLEKTANCI NA BIURA PISANIA PRÓSB. Do starostwa olkuskiego wpłynęło do tej pory 15 próśb o zezwolenia na otwarcie biur pisania próśb z różnych miejscowości powiatu. Stwierdzono, że dotąd prawie ani jeden ze starających się nie posiada warunków, wymaganych przez nowe prawo prowadzenia takich biur. Przeciwko otwarciu biur w Olkuszu, wszyscy adwokaci przysięgli w Olkuszu, których jest czterech, wnieśli protesty.

× CHOROBY ZAKAŹNE. Od 10 do 16 bm. na terenie powiatu olkuskiego zanotowano następujące wypadki chorób zakaźnych: 3 błonicy, 3 duru brzusznego, 4 odry, 3 róży, 1 krztusiec, 2 pokąsania przez psa wściekłego.

× ŚMIERĆ OFIARY KATASTROFY AUTOBUSOWEJ. Wczorajszej nocy zmarł w szpitalu olkuskim, Piotr Szewczyk z Częstochowy, który doznał skaleczenia głowy i ogólnego wstrząsu w czasie katastrofy autobusu pasażerskiego, Pawła Michalczyka pomiędzy Wolbromiem i Olkuszem, o czem donosiliśmy wczoraj. Podobno bezpośrednią przyczyną śmierci ś. p. Szewczyka była inna choroba, co wyjaśni sekcja sądowo-lekarska.

× KRADZIEŻ ROWERU. Ze składu restauratora Bl. Himmla w Ojcowie skradziono onegdajszej nocy rower i 5 butelek piwa.

Zmiany w ulgach od ceny biletów na kolejach.

Stosowane dotychczas przez Min. Komunikacji ulgi w taryfie pasażerskiej na P. K. P. z dniem 1 stycznia 1934 r. ulegną zmianom.

Ze zniżki w postaci 33 proc. od taryfy dziś obowiązującej będą korzystały tylko wycieczki grupowe, za legitymacjami przyczem dla młodzieży szkolnej, narciarzy i wycieczek turystycznych minimum liczby osób w grupie ustalono na 10.

Zniżki 50-procentowe od dziś obowiązującej taryfy w postaci biletów powrotnych będą stosowane do specjalnych pociągów wycieczkowych, przeznaczonych dla wycieczek turystycznych i sportowych.

Ponadto będzie utrzymany w dotychczasowym wymiarze zniżony bilet narciarski w II i III klasie na przejazdy minimum 100 km.

Wreszcie dla celów kulturalnych, społecznych, pielgrzymek itp. stosowany będzie przejazd ulgowy z obniżką 30 proc. od dziś obowiązującej taryfy, przy składzie grupy najmniej 50 osób, a z obniżką, sięgającą do 60 proc. przy grupach większych.

T. zw. pociągi poularne korzystać mają nadal z 70 proc. zniżki od taryfy dziś obowiązującej. Pierwszy taki pociąg pod nazwą „Narty - bridż“ uruchomiony będzie z Warszawy do Zwardonia dnia 30 grudnia b. r.

Pozatem wszystkie inne dziś stosowane ulgi w taryfie dla osób prywatnych będą od Nowego Roku skasowane, jak ulgi na powrót z uzdrowisk, na wycieczki świąteczne i wszystkie ulgi indywidualne dla celów turystyczno - sportowych i zjazdowych.

Zdaniem władz kolejowych, największa liczba nadużyć zdarzyła się przy ulgach indywidualnych. Jak się dowiadujemy, z 50 proc. zniżki od taryfy dziś obowiązującej, poza urzędnikami państwowymi, korzystają również ich żony, natomiast z 50 proc. zniżki od taryfy nowej korzystać mają rodziny wojskowych i policji państwowej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

O wcześniejsze zakupywanie materjałów budowlanych.

W związku z ożywieniem drobnego ruchu budowlanego i zwiększonem znacznie zapotrzebowaniem na wyroby ceramiczne, a w szczególności na cegłę, zapasy cegły są już na wyczerpaniu. Należy więc oczekiwać, iż w sezonie wiosennym w razie dalszego trwania ożywienia w ruchu budowlanym ceny cegły — obecnie niezwykle niskie — zaczną zwyżkować. Przyczynić się do tego może fakt, iż wielki handlarze materjałami budowlanemi wykupili już znaczne partje cegły, by rzucić je z wiosną na rynek po wyższych cenach.

Przemysł ceramiczny zmuszony jest wskutek trudnych warunków finansowych do zbywania cegły po obecnych niskich, nierentownych cenach, jakkolwiek zdaje sobie sprawę, że z rozpoczęciem sezonu budowlanego mógłby uzyskać lepsze rezultaty. Koniecznem jest, by już obecnie konsumenci skorzystali z wyjątkowo niskiego poziomu cen, nabywając cegły dla przyszłych inwestycyj, by cały zysk ze swyżki cen cegły nie dostał się do kieszeni pośredników.

O OCHRONĘ PRODUKCJI TKANIN KRAWATOWYCH. W Ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli fabryk, produkujących tkaniny krawatowe. Przedstawiciele tego przemysłu zwrócili uwagę, że produkcja tych tkanin zarówno z naturalnego jedwabiu jak i sztuczno-jedwabnych nietylko pokrywa całkowicie zapotrzebowanie rynku polskiego, ale i nastawiona jest na eksport. W tych warunkach niezbędne jest zahamowanie importu zagranicznego na te tkaniny gdyż produkcja krajowa zarówno pod względem jakości gatunków, jak i wysokości cen nie ustępuje towarom zagranicznym. Zniesienie dotychczasowej ochrony spowodowałoby upadek tego przemysłu, który konsumuje około 200 tys. kg. przędzy jedwabnej i sztuczno-jedwabnej.

DOBRE JABŁKA.

Gospodyni do ekspedjentki:

— Te jabłka powinny były się znaleźć w raju — nie przyszłoby nigdy do grzechu i wygnania Adama i Ewy z raju.

NASZE DZIECI.

— Prosimy o nasz chleb codzienny. Czemu o chleb codzienny? Czemu nie o chleb na cały tydzień?

— Bo nikomu nie smakuje stary chleb.

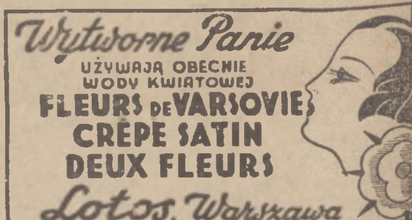
ODPOWIEDZI REDAKCJI.

W. ks. Jurczyński w Kazimierzu: O pozwolenie na wydanie poradnika nigdzie nie trzeba się zwracać. Jedynie tylko po wydrukowaniu książki należy 7 egzemplarzy złożyć w starostwie, na którego terenie poradnik był drukowany.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

o regularne wpłacenie **prenumeraty za grudzień 1933 r.**

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“



PROGRAM RADJOWY

SCENY Z „OLAFA TRYGWASONA“.

W poniedziałek dnia 18 b.m. rozgłośnia warszawska nadaje o godz. 21.15 sceny z „Olafa Trygwasona“ z muzyką Edwarda Griega do niedokończonego dramatu B. Björnsena. Postać Olafa Trygwasona zajmuje w literaturze skandynawskiej podobne miejsce co i znany wszystkim „Peer Gynt“ a muzyka Griego'a tego znakomitego przedstawiciela muzyki skandynawskiej mieni się wszystkiemi barwami palety kompozytorskiej. Jako wykonawcy wystąpią: orkiestra symfoniczna Polskiego Radja i chór „Lutnia Warszawska“ pod dyr. jej zasłużonego kierownika Piotra Maszyńskiego, oraz Wanda Łozińska, Janina Paszkowska i Tadeusz Łuczaj.

MUZYKA NIEPODLEGŁEJ POLSKI.

Ósmy zkolei koncert cykliczny poświęcony muzyce Niepodległej Polski, który nadany będzie we wtorek dnia 19 b.m. o godz. 16.55 obejmować będzie muzykę kameralną a mianowicie 1-szy kwartet Piotra Perkowskiego, oraz Witolda Maliszewskiego kwartet II. Utwory te będą wykonane przez kwartet smyczkowy w składzie: M. Fliederbaum, Jakób Surowicz, Paweł Ginzburg i Bolesław Ginzburg.

NIEDZIELA 17 GRUDNIA 1933 R.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. — 9.05 Gimnastyka. — 9.20 Muzyka polska z płyt. — 9.50 Chwilka gospodarstwa domowego. — 10.05 Nabożeństwo z Poznania. — 11.45 Muzyka religijna z płyt. — 11.57 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Wiadomości meteorologiczne. — 12.15 XI-ty poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej poświęcony muzyce szwajcarskiej. — 13.00 Pogadanka z Warszawy p.t. „Robotnik w obronie swego zdrowia w warsztacie pracy“ wygł. p. Humel. — 13.12 D.c. poranku symfonicznego. — 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Co sądzić o cudach“. — 14.15 Transmisja międzynarodowego meczu bokserskiego Warszawa — Budapeszt. — 14.20 Koncert orkiestry 73 p. p. pod dyr. por. Kanasia. — 15.00 Feljeton z cyklu: „So słychać na Śląsku“. — 15.20 Koncert orkiestry ludowej A. Stromberga i W. Kaczyńskiego. — 16.00 Program dla dzieci. — 16.30 Muzyka. — 16.45 „Epokowy dzień“ — frgmt z powieści Piotra Choynowskiego p.t. „W młodych oczach“ — 17.00 Pogadankę p.t. „Pieczywo świąteczne“ — wygł. p. Mirosława Radzińska. — 17.15 Wieniec pieśni śląskich w wykonaniu chóru mieszanego Stow. kolejarzy śląskich oraz orkiestry pod dyr. Henryka Niczego. — 18.00 Słuchowisko p.t. „Panna z posagiem“ pg. Blizińskiego. — 18.40 Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bojki śląskie“. — 19.10 Rozmaitości. — 19.15 Dr. Władysław Dziegiel: „Rok 33 w minionych wiekach“. — 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie“. — 19.50 Muzyka lekka. — 21.00 Odczyt z Warszawy. — 21.15 Na wesołej fali lwowskiej. — 22.15 Wiadomości sportowe. — 22.30 Muzyka taneczna z kawiarni „Adria“ w Warszawie.

WARSZAWA.

NIEDZIELA 17 GRUDNIA 1933 R.

10.05 Transmisja nabożeństwa z Poznania. — 11.45 Muzyka religijna z płyt. — 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonji warszawskiej poświęcony muzyce szwajcarskiej. — 14.25 Wokalna muzyka ludowa z płyt. — 15.00 Wychowanie społeczno-obywatelskie młodzieży wiejskiej — wygł. Klemens Frelek. — 15.20 Orkiestra Adama Stromberga. — 16.00 Program dla dzieci. — 16.30 Kwadrans słynnych artystów (Artur Rubinstein — fort.) płyty. — 16.45 „Epokowy dzień“ fragment z pow. Piotra Choynowskiego p.t. „W młodych oczach“ (Kwadrans literacki). — 17.00 Pogadanka p.t. „Pieczywo świąteczne“ wygł. p. Mirosława Radzińska. — 18.00 Słuchowisko p.t. „Panna z posagiem“ pg. Blizińskiego. — 18.40 Muzyka lekka z płyt. — 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży. — 19.50 Koncert muzyki lekkiej w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Mieczysław Fogg (piosenki). — 20.50 Dziennik wieczorny. — 21.00 Odczyt aktualny. — 21.15 „Na wesołej fali lwowskiej“. — 22.15 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. — 22.25 Muzyka taneczna z kaw. „Gastronomii“.

ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE

lampki rowerowe, kieszonkowe, baterje anodowe „CENTRA" poleca w największym wyborze i najtaniej 8401

JAN BRZOZOWSKI
Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 19. Tel. 6-43.

NAJEFEKTOWNIEJSZE PODARUNKI GWIAZDKOWE



albumy, kasety luksusowe, wieczne pióra, bibularze, piórniki zakopiańskie i t. p. po niskich cenach nabyć można

W SKLEPIE POLSKIM
BĘDZIN, UL. MAŁACHOWSKIEGO 7. 8483

Ozdoby choinkowe, niezwykły bogaty wybór papeterji, zabawek dziecinnych, kart z życzeniami świątecznemi od których opłata pocztowa wynosi 5 gr. Informacje w sklepie.

NA ŚWIĘTA!

STAN. JANKOWSKI
SOSNOWIEC, UL. PIŁSUDSKIEGO 16

poleca wyborowe wędliny Tuchowskie oraz Żywieckie i Jasielskie, miód kresowy, PIERNIKI MYSTKOWSKIEGO, słynne z dobroci dla smakoszów, konserwy i marynaty f-my „Pudliszki" codziennie świeży nabiał i artykuły spożywcze
8534
PO CENACH KRYZYSOWYCH.
BAKALIĘ CUKRY, CZEKOLADY — NAJLEPSZYCH FIRM KRAJOWYCH

3.500

książek dla młodzieży powieściowych i naukowych po rewelacyjnie niskich cenach sprzedaje **KSIĘGARNIA „POLONIA"** Sosnowiec Hale Rozwoju.

1000 P. Rękawiczek i 1000 P. Pończoch — DARMO!

„RENOMA"

CENY JEDNOLITE! CENY JEDNOLITE!
Tel. 12-19 SOSNOWIEC, Modrzejowska 20 Tel. 12-19
(Bazar Centralny)

POLECA:

Wszelką galanterję jak: PONCZOCHY, SKARPETKI, RĘKAWICZKI, BIELIZNĘ DAMSKĄ, MĘSKĄ i DZIECINNĄ, SWETRY, TOREBKI, WEŁNĘ i td. w wielkim wyborze.

CODZIENNIE NOWOSCI! OBSŁUGA SOLIDNA!
Zwiedzanie Firmy „RENOMA" do kupna nie obowiązuje.

UWAGA! KAŻDY KTO ZAKUPI TOWAR JEDNORAZOWO ZA 10 ZŁ. OTRZYMA NA GWIAZDKĘ 1 P. RĘKAWICZEK DAMSKICH LUB 1 P. POŃCZOCH, SPECJALNIE NA TEN CEL PRZEZNACZONYCH. — 8134

PROSZEK z „KOGUTKIEM"

(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P.
PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM"

Koszule męskie KRAWATY

najkorzystniej kupować **w Wytwórni Bielizny „TATRA" ul. Piłsudskiego 18**

Dziś sklep otwarty od 1-ej do 6-ej. — 8610

KASETKI

w olbrzymim wyborze i po niesłychanie niskich cenach
W FABR. SKŁADZIE „A D A"
Sosnowiec, Modrzejowska 30
Swieczki i ozdoby choinkowe.

NA ŚWIĘTA

STRUCLE, TORTY, CIASTA
BAKALJE PIERNIKOWE pierwszorzędnej jakości w wielkim wyborze po cenach zniżonych,
poleca CUKIERNIA — WYTWORNIA
ST. JASKÓLSKI
SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 42. 8573

PRZEPROWADZKI

ZAŁATWIA 5611
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE **„WYGODA"**
Sosnowiec, Piłsudskiego 48, telefon 10-14.

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw 8209
REUMATYZMOWI
kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t.p. Wszędzie do nabycia.
WYROB i GŁOWNA SPRZEDAZ
APTEKA MIKOLASCHA
LWOW KOPERNIKA 1.

KINO Zagłębie dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIS PREMJERA
„TANCERKI Z BUENOS AIRES"
(Handel żywym towarem)
w roli tytułowej piękna włoszka DITA PARLO.
Film wykonany nakładem kolosalnych kapitałów według raportów policyjnych z całego świata.
WKROTCE POLSKI FILM
„ZABAWKA"
z ANNĄ KAR i EUGENJUSZEM BODO.

MALOWANIE POKOI

i wszelkie prace lakiernicze od najskromniejszych do najwykwintniejszych wykonywa po cenach przystępnych i na warunkach dogodnych — **Przedsiębiorstwo Robót Malarskich J. Gawlikowski „SZTUKA"** Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 37, tel. 2-85. 8106

Największe kolekcje wzorów krajowych i zagranicznych. Kosztorysy i wzory na każde żądanie.

KINO „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

Dziś świetne sławy ekranu!
JOAN CRAWFORD i GARY COOPER
razem bez obawy o nieznane jutro w arcyfilmie
„DZIŚ ŻYJEMY"
NADPROGRAM: **MECZ POLSKA — NIEMCY**
Początek o 4-ej w niedzielę o 2-ej.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

J. RĄCZKA
SOSNOWIEC
Pr. Mościckiego 13. Telefon 8-38.
i
DĄBROWA GÓRNICZA 8208
Król. Jadwigi Nr. 7. Telefon 2-96.
Urządza pogrzeby najskromniejsze, najwspanialsze, ekshumacje, przewozy zwłok, karawany, wieńce, dekoracje
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

GRZYBY

prawdziwe **BOROWIKI** na wiankach,
1 kg. I gatunku tylko 8 zł. 50 gr.
1 kg. II „ „ 7 „ 50 gr.
8291 (najmniej 5 kg.) dostarcza
„BORGRZYB"
GRODNO, MAGISTRACKA 11. —

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

PAT I PATACHON
w najnowszym filmie 100 proc. dźwiękowym, mówionym i śpiewanym p.t.
W PENSJONACIE ZEŃSKIM
NADPROGRAM:
WIATR OD MORZA W rolach głównych: Malicka, Brodzisz, Bodo, Dymsza i in.
Wkrótce: „FANTOMAS".



Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych.** — **„Szwajcarskie Gorzkie Zioła"** są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia działającym przeciwko otyłości.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

KINO „ARS" w Dąbrowie Górniczej

Od czwartku 14-go i dnie następne
Najnowsza świetna kreacja **AL JOLSONA** p. t.
„SERCE WŁÓCZĘGI"
Zadna reklama nie jest w stanie oddać piękna i oryginalności tego obrazu w którym na czele świetnej obsady występują: **AL JOLSON** niezapomniany Spiewający Błazen oraz Magdy Ewans
NADPROGRAM: DODATKI DZWIĘKOWE.
Wkrótce: **„WYSPA ZATRACONYCH DUSZ".**

FARBIARNIA PAROWA I PRALNIA CHEMICZNA

„ZNICZ"

JERZY NICZEWSKI I S-KA
SOSNOWIEC, UL. KOŁŁĄTAJA NR. 3.

Przyjmuje do trwałego farbowania i prania chemicznego, przy zastosowaniu najnowszych środków technicznych: wszelką garderobę damską i męską, płaszcze, mundury, swetry, garsonki, pończochy, płótna i sukna różnego rodzaju.

Specjalny dział wywabiania plam!

Pilne zlecenia wykonujemy w ciągu 24 godzin!

UWAGA! Dla wygody P. T. Klijenteli otworzyliśmy specjalny dział prania kołnierzyków i bielizny.

Wykonanie solidne! ! Ceny niskie!

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

„USTROŃ PERŁA BESKIDÓW" Wspaniałe tereny narciarskie. Hotel-pensjonat Jamróza, telef. 11 Czynny cały rok. — Przyjmuję także dzieci bez towarzystwa rodziców. 8541

RABKA „Łowiczanka" pensjonat d-rowych Karasiń skiej i Ryglickiej. — Poleca pokoje na sezon zimowy. 8484

ZAKOPANE Pensjonat „Lipnica"— Bogówka Zarząd Wim merowej uprasza wcze śniejsze zamówienie na święta. Ceny kryzy sowe, kuchnia wyśmienita. 8493

ZAKOPANE — JASZCZURÓWKA pensjonat komfortowy „willa Tatrzańska" — poleca pokoje słoneczne z całkowitem utrzymaniem od 6 zł dziennie. 8395

TRUSKAWIEC Najmilej spędzisz święta w pensjonacie „Marja Helena" w sezonie zimowym w willi „Ostoja" kuchnia wykwintna, ściśle dietetyczna — komfort ceny niskie. PP. Urzędnikom ulgi w kąpielach i utrzymaniu. — Powołujący się na „Kurjer Zachodni" — otrzymują zniżki. — Zgłoszenia Zarząd Pensjonatu. 8600

ZAKOPANE „Świt" Zamojskiego— telefon 455. Zarząd: E. Lustigów. Znany pierwszorzędny pensjonat po gruntownem odnowieniu już otwarty 8415

WISŁA - GŁĘBCE Pensjonat Klonowa — inż. Boguckiej przyjmie jeszcze dziesięć dziewczynek na ferje świąteczne. Kurs narciarski 8423

ZAKOPANE. Pensjonat „Ermitage" Jadwigi Szubertowej, ul. Chałubińskiego. — Pokoje gruntownie odnowione. Bieżąca ciepła i zimna woda. — Kuchnia wyborowa. — Ceny niskie. 8457

DOM KLIMATYCZNY nowootworzony, przyjmuje na leczenie kuracjuszy z chorobami dróg oddechowych — stosując nowoczesne zabiegi.— Adresować: Wilkowice — Bystra— dr. Pawlak. 9578

POSADY i PRACE

DZIENNIE zarobią od 10 zł. wzwyż panie i panowie. Zawiercie, Widok Janowski. 8592

OSOBA INTELIGENTNA poszukuje odpowiedniej wspólniczki z kapitałem 3 do 5 tysięcy do rentownego interesu. — Oferty w Administracji K. Z. — pod „Interes". 8499

SŁUŻĄCA dochodząca z pranie potrzebna od zaraz. Zgłaszać się dzisiaj do godz. 14-ej w tygodniu od godz. 17—19. Sosnowiec, — Piłsudskiego 33 m. 15.

KUPNO i SPRZEDAŻ

BIBLJOTEKA! biurka dębowe sprzedam. Sosnowiec, ulica Kowalska, plac kościelny, Maj. 8574

OKAZYJNIE do sprzedania piękny fotel kanadyjski i kozetka za niską cenę. Zakład tapicerski Bolesława Ratajskiego — Nowa 14. 9591

OKAZYJNIE do sprzedania salon pluszowy, stół rozsuwany na 24 osoby. — Wiadomość: Kurjer Zachodni. 8601

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, zagraniczny — nadzwyczajna okazja tanio!!! Sosnowiec, Florjańska 22. Sikorska.

PIANINA Nadwornej Fabryki „Bettinga", uznane za najlepsze, ceny niskie, warunki niezwykle dogodne. Używane również są do sprzedania Wiadomości udziela przedstawiciel p. Kagan. Będzin, Małachowskiego 9. 8596



SPRZEDAM restaurację z koncesją w śródmieściu — Sosnowca (może być z mieszkaniem prywatnem). Wiadomość w Adm. K. Z 8570

DO SPRZEDANIA kontuar i szafa sklepowa. Wiadomość — Prezyd. Mościckiego Nr. 15. 8571

RADJO DO SIECI z gramofonem elektrycznym w komplecie do sprzedania tanio— Sosnowiec, Kołłątaja 11 oficyna parterowa. 8433

Z POWODU zmiany interesu sprzedam sklep ul. 3-go Maja 23, Sosnowiec, Kawiarnia Krakowska.

KAMIENIC, majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, poleca jedynie biuro „Wawel". — Kraków Grodzka 60, tel. 108-60 7870

8572

DO SPRZEDANIA sklep z mieszkaniem w dobrym punkcie Sosnowca. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 8581

RADJOODBIORNIKI dwójki sieciowe — 30 stacyj — sprzedaje — „Rozwój" Sosnowiec, Swobodna 1. 8566

SPRZEDAM plac wraz z budynkiem jednopiętrowym lub połowę tej nieruchomości z domem lub bez. Front na ulicę Aleję, Nową w pobliżu Piłsudskiego. Adres poda Administracja. 8447

ZGUBIONE DOKUMENTY

3 grosze za 1 wyraz

PASZPORT zagraniczny wydany w starostwie będzińskim w 1932 r. zgubił Syncha Lewensztajn. 8557

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową — wydaną przez PKU Będzin na imię Stanisław Małota, Siewierz. 8505

NAUKA I WYCHOW

ANGIELSKIEGO i korespondencji handlowej angielskiej — szybko, praktycznie nauczy profesor. Dyplom i długoletni pobyt zagranicą. Warunki przystępne. Specjalna zniżka dla grup. — Zgłoszenia pod „English lessons" do Adm „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec. 8325

KONCESJONOWANE KURSY KROJU szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój najnowszy Akademji Paryskiej — świadectwa prawne. Przyjmuje zapisy na nowy kurs. Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 8563

LOKALE

POKÓJ umeblowany oddzielne wejście do wynajęcia Sosnowiec, Piłsudskiego 64 mieszkania 4. 8565

PRZY PIEKARNI o dużej frekwencji do wynajęcia tanio lokal z urządzeniem sklepowem. Zgłoszenia do Administracji — pod „Dobry interes". 8598

PRZY PIEKARNI z dużą frekwencją — jest do objęcia tanio lokal z urządzeniem sklepowem. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod „Dobry interes". 8544

MIESZKANIE 5-cio pokojowe z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Gen. Bema 4, u dozorcy. 8602

MIESZKANIA 4-ro, 3-ch i 2-ch pokojowe z kuchniami do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 46.

3-CH POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami na I-em piętrze wynajmę. Reymonta 10 m. 2. 8589

3, 4 i 5-cio POKOJOWE mieszkania do wynajęcia. Dęblińska 11. 8588

MIESZKANIA 6-cio pokojowe— z wszelkiemi wygodami i centralnem ogrzewaniem do wynajęcia w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 2. 8477

MIESZKANIE pokój z kuchnią — $5^1/_2 \times 4^1/_2$ słoneczne do wynajęcia. — Wiadomość: Mała 7, A. Garliński. 8580

3 POKOJE z kuchnią do wynajęcia od 1 stycznia. — Sosnowiec, Prosta 12. 8463

POKÓJ Z KUCHNIĄ I-sze piętro oraz 3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Administracja. 8472

DWA POKOJE z kuchnią i pokój z kuchnią do wynajęcia — Rybna 9. 8548

POKÓJ dla Pani z całodziennym utrzymaniem. — Wiadomość „Kurjer Zachodni". 8420

ROZNE

UWAGA Wystawa kanarków i drobiu odbędzie się dziś 17 w lokalu Orla róg Nowopogońskiej. 8564

WIELKA ZNIŻKA CEN! Łyżwy figurowe, — hockejowe, buty narciarskie, łyżwiarskie, hockejowe. — Narty oraz wszelki ekwipunek. „STADJON", Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Duży wybór. 7913

Tapczany otomany, materace, kozetki, kluby — raty. Sosnowiec, 1 Maja 14. Dziś otwarte. 8590

POZNAM PANIĄ posiadającą sklep spożywczy, masarnię lub krawiecczyznę w celu ożenku — Filja Będzin „Nadzwyczajny inteligentny". 8550

ZAGINĘŁA skrzynia drewniana około 30 kg. obok stacji Nowy-Będzin. Znalazcę uprasza się o zwrócenie za wynagrodzeniem do F-my „Tram" Będzin, ulica Gzichowska.

NA GWIAZDKĘ ceny zniżone, pasy, biustonosze, całości— poleca St. Chorzelska Sosnowiec, Piłsudskiego 14 parter. 8579

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. — Marja Furman - Grudniewiczowa. 4375

Kosmetyczka Dyplomowana Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA" Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 8414

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 7873

W ODPOWIEDZI na oszczercze ogłoszenie I. Cuglewskiego jakobym nieprawnie nabył plac przy ul Kościuszki 5 w Dąbrowie, sprawę oddaję na drogę sądową. Zagner. 8597

CHIROMANTKA przyjechała na krótki czas. — Przepowiada przeszłość i przyszłość i wszelkie sprawy sądowe. Sosnowiec, Będzińska 14 m. 2. 8585

1-go listopada otwarta NOWOCZESNA SZLIFIERNIA „Szybkość" firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, intro ligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 7872

B. FELCZER Szpitala Skórno-Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński,— Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 2 Godziny 19 — 20. 5526

GABINET KOSMETYCZNY oraz masaże lecznicze i kosmetyczne. Gimnastyka lecznicza. Bezbolesne usuwanie brodawek. Sosnowiec, ulica Staszica 17. Dyplomowana masażystka kosmetyczka D. Skibińska. 5755

WAPNO w kawałach wysokoprocentowe i lasowane poleca Pałusiński, Sosnowiec, — Środula — tel. 12-67. 7781

BACZNOŚĆ! W Banku Zagłębia dzisiaj godzina 3 popołudniu — zebranie wkładców. 8425

ZNAJOMOŚĆ JĘZYKÓW: francuskiego, niemieckiego, angielskiego — ułatwiają rocznik „Tłumacza"; ciekawa treść, humor, karykatury. — Szczegółowe prospekty bez płatnie: Warszawa, — Walców 3-4. 8458

MŁODĄ SYLWETKĘ osiąga się w dobrze skrojonym gorsecie, pasie i staniczku. Pasy lecznicze. Ceny niskie Rozalja. Sosnowiec — Dęblińska 11. 7549

RYBY wszelkich gatunków oraz żywe karpie można dostać codziennie w naszej hali rybnej przy ul. Dekierta Nr. 8 vis a vis starego targu. 8536

KSIĘGARNIA POCZTOWA „LOT" Dąbrowa — Gmach Poczty. — Poleca: Na Gwiazdkę oryginalne papiery listowe po cenach najniższych. 8507

UNIEWAŻNIAM weksel in blanco na 300 zł. wystawiony — przez Jana Gromczyka żyrowany przez Jana Pyciaka i Filipa Morcinka. 8562

ŁYŻWY i sanki poleca w największym wyborze „Metalurgja" w Sosnowcu, Warszawska 6. Dla stowarzyszeń sportowych i uczniów specjalny rabat. 8530



OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia. Po 10 wyrazów w każdem kosztują

30 drobnych ogł.	16.00 zł.
20 drobnych ogł.	13.00 zł.
10 drobnych ogł.	7.00 zł.
5 drobnych ogł.	4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62 Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Sosnowiec, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI